

Prezydium CRZZ rozpatrzyło sytuację związaną z przerwami w pracy

19 bm. obradowało w Warszawie Prezydium CRZZ z udziałem przewodniczących zarządów głównych związków zawodowych.

Prezydium CRZZ dokonało oceny sytuacji związanej z przerwami w pracy. Rozważono wnioski wynikające z tej sytuacji oraz postulaty zgłaszane przez załogi w sprawie polepszenia działalności związków zawodowych. Podstawą dyskusji było wystąpienie przewodniczącego CRZZ — Jana Sydzika oraz informacje przewodniczących zarządów głównych związków zawodowych — metalowców, pracowników gospodarki komunalnej i terenowej, pracowników przemysłu włókienniczego, odzieżowego i skórzanego, pracowników kolejowych, oraz pracowników przemysłu budowlanego.

Prezydium zaakceptowało działalność przedstawicieli związków zawodowych w wypracowaniu podjętych ostatnio przez rząd decyzji polepszających warunki placowe załóg.

Prezydium CRZZ w pełni rozumie niepokój załóg robotniczych spowodowany narastającymi trudnościami w zaspokajaniu potrzeb społecznych i zdaje sobie sprawę z powagi sytuacji. Podziela również krytyczne uwagi zgłoszone pod adresem niektórych ogniw i instancji związkowych oraz CRZZ, które nie zawsze konsekwentnie egzek-

wowały od administracji realizację postulatów zgłaszanych przez ludzi pracy.

Podkreślono, że naczelnym obowiązkiem wszystkich ogniw związków zawodowych musi być bardziej skuteczna obrona interesów ludzi pracy. Realizacji tego zadania należy podporządkować działalność wszystkich organizacji i instancji związkowych, a także wieloletniego, ofiarnego aktywizmu związkowego. Niezbędne jest umacnianie wpływu robotników — cieszących się wysokim autorytetem zawodowym i moralnym — na działalność instancji związkowych, stałe utrzymywanie bezpośredniej więzi z załogami, sprawiedliwe, odważne i skuteczne rozwiązywanie ich codziennych problemów.

Prezydium poleciło przyspieszyć realizację decyzji XV Plenum CRZZ z czerwca 1980 r. w sprawie doskonalenia działalności związków zawodowych, a zwłaszcza zwiększenia roli oraz podniesienia rangi rad zakładowych, oddziałowych i międzyzakładowych. Wszystkie organizacje i instancje związkowe powinny najpełniej wyrażać opinie i troski swych środowisk, skutecznie i konsekwentnie egzekwować realizację przez administrację wszystkich służbowych postulatów. Każda instancja związkowa powinna wykorzystywać w pełni swe uprawnienia wobec tych przedstawicieli administracji, którzy lekceważą opinie załóg i zgłaszane przez nie wnioski.

Obecna sytuacja społeczno-ekonomiczna wymaga szybkiego i sprawnego wykonania uzasadnionych i możliwych do realizacji postulatów załóg zgłaszanych w czasie związkowej kampanii sprawozdawczo-wyborczej i konferencji samorządu robotniczego.

Sprawą podstawową jest zapewnienie skutecznego wpływu związków zawodowych na kształtowanie i realizację polityki społecznej państwa. Wszystkie istotne decyzje, a przede wszystkim dotyczące

plac, cen i kosztów utrzymania, a także wysokości rent i emerytur, nie mogą zapadać bez zgody związków zawodowych.

Stwierdzono konieczność podjęcia efektywnych działań zapobiegających pogorszeniu się sytuacji materialnej ludzi pracy, zwłaszcza rodzin o niższych dochodach oraz poprawy zaopatrzenia rynku. Prezydium rozpatrzyło projekt powołania związkowej

(Dokończenie na str. 2)

Cena 1 zł

echo

KRAKOWA

ROK XXXIV PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 178 (10733)
ODZNACZONE ŻŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA

Kraków, środa 20 sierpnia 1980 r.

Uczniowie szkół podstawowych już w ławkach

Krakowska oświata bogatsza o nowe obiekty

Po przeszło dwóch miesiącach wakacji w salach lekcyjnych szkół podstawowych zadźwięczał dziś pierwszy dzwonek. W ławkach zasiadło ponad 4 mln uczniów szkół podstawowych. Wielu uczniów wkroczyło do nowo wybudowanych gmachów szkolnych, gabinetów lekcyjnych i świetlic. Prawie w każdej szkole w okresie wakacji prowadzono remonty i odświeżano wnętrza. Nie wszędzie jednak prace zostały zakończone, zwłaszcza na terenach dotkniętych powodzią.

Nowy rok dla 121 tys. małych mieszkańców naszego województwa oznacza ponowne nachebylenie się nad podręcznikami, zeszytami, pilne wysłuchanie lekcji. Rok 1980/81 to za-

razem trzeci rok konsekwentnego, powszechnego wprowadzania dziesięcioletnich programów kształcenia ogólnego.

Krakowska oświata wchodzi w ten rok bogatsza o szereg nowych obiektów. Na os. Złoty Wiek uczniowie otrzymali Szkołę Podstawową nr 77, w Podgórzu przekazano na os. Parkowa budynek będący siedzibą Szkoły Podstawowej nr 41. Cieszy również, że w mieście i województwie powstało 11 nowych przedszkoli, w tym dwa jako inwestycje objęte planem (os. Lotnisko i Prądnik Biały C). Poprzez wykup budynków i adaptowanie zwolnionych obiektów oświatowych zgłoszono uzyskać lokale dla kilku placówek przedszkolnych, m. in. w Łętkowicach (gmina Radziemice) i w Węgrcach (gmina Zielonki), gdzie przedszkola do tej pory nie istniały.

Nowy gmach w Niepolomicach zasługuje już na nazwę kombinatu oświatowego, zaspokajającego potrzeby samego miasta i okolic. Mieści się w nim szkoła podstawowa, przeniesione z zamku Liceum Ogólnokształcące, zawodowe szkoły: rolnicza i drobiarska, a budynek o 24 izbach z pracowniami i laboratoriami stanie się również bazą oświaty dorosłych. Wolno się spodziewać, że tak wymodelowany zespół szkół pozwoli skuteczniej wypełniać funkcje dydaktyczne i wychowawcze.

Podjęta została próba rozwiązania problemów kształcenia dzieci o obniżonej sprawności umysłowej. Po zlikwidowaniu XVII LO na ul. Praskiej zorganizowano zakład wychowawczy z 8-klasową szkołą i internat-

Longotrwałe opady deszczu i spowodowana przez nie powódź przyniosły olbrzymie szkody nie tylko w rolnictwie, lecz również w wielu innych działach gospodarki narodowej. Woj. króśnieńskie najbardziej chyba odczuło skutki klęski żywiołowej. W wyniku gwałtownego podniesienia wód Wisłoka, Sanu i ich dopływów zniszczone zostało ponad 50 km dróg lokalnych i państwowych oraz wiele mostów i przepustów. Na zdjęciu: naprawa dróg w rejonie wsi Wietrzna.

UTRO pogoda w rejonie Krakowa kształtować się będzie w obszarze obniżonego ciśnienia. Zachmurzenie duże z przejaśnieniami. Rano silne zamglenia. W ciągu dnia słabe opady deszczu. Wiatr pld.-zach. i zach. 3-8 m na sek. Temp. maks. dniem 18-22, min. nocą 13-18 st. C.

Radziecki gość z wizytą w Krakowie

W Krakowie gościł wczoraj przewodniczący Zarządu Głównego Turystyki Zagranicznej przy Radzie Ministrów ZSRR, min. Siergiej S. Nikitin. Radzieckiego gościa przyjęli i sekretarz KK PZPR, Krystyn Dąbrowa i wiceprezydent Józef Gajewicz. W czasie spotkania w Urzędzie Miasta, w którym wziął udział konsul Konsulatu Generalnego ZSRR w Krakowie, Władysław Drozdow, omawiano m. in. sprawy związane z wymianą turystyczną między naszymi krajami. Min. Nikitin zwiędził zabytki Krakowa, a dzisiaj odwiedzi kopalnię soli w Wieliczce.

Muzyka w starym Krakowie

DZIS, 20 sierpnia 1980, środa — godz. 19, Kopalnia Soli w Wieliczce, kaplica bł. Kingi.

Nigel Rogers z zespołem (Anglia) — angielska muzyka świecka wieków XVI-XVII.

Dojazd na koncert do Wieliczki autokarem spod Filharmonii (ul. Smoleńsk) o godz. 17.30. Koszt przejazdu wliczony w cenę biletu.

JUTRO, 21 sierpnia 1980, godz. 20.30, Sala Senatorska na Wawelu. Recital wokalny Ewy Podles.

Nasza wybitna mezzosopranistka przedstawi program złożony z pieśni: Czajkowskiego, Erahmsa, Chopina, Moniuszki, Karłowicza i de Falli. Akompaniować będzie jej również znakomity artysta, jeden z najwybitniejszych polskich pianistów akompaniatorów — Jerzy Marchwiński.

Na zdj.: jedna z gwiazd tegorocznego festiwalu i wybitny angielski tenor Nigel Rogers, specjalizujący się w wykonaniach muzyki oratoryjnej (w środku) z instrumentalistami, którzy towarzyszyć mu będą w dzisiejszym koncercie.

Fot. S. BAKER

GOSCI MY W KRAKOWIE

13 bm. przybyła do Krakowa delegacja komisji spraw zagranicznych parlamentu Republiki Finlandii z wiceprzewodniczącą komisji, panią Juttą Zilliacus na czele. Delegacji towarzyszy charge d'affaires Finlandii, I. Tuominen. Podczas pobytu w województwie miejskim krakowskim gościom towarzyszy poseł na Sejm PRL, przewodniczący KK SD, prof. J. Janowski. Wczoraj delegacja spotkała się z wiceprzewodniczącą RN m. Krakowa, J. Gluzą oraz wiceprezydentem m. Krakowa, J. Gajewiczem. Goście zwiędli zabytki Krakowa.

Tragiczna katastrofa kolejowa pod Toruniem

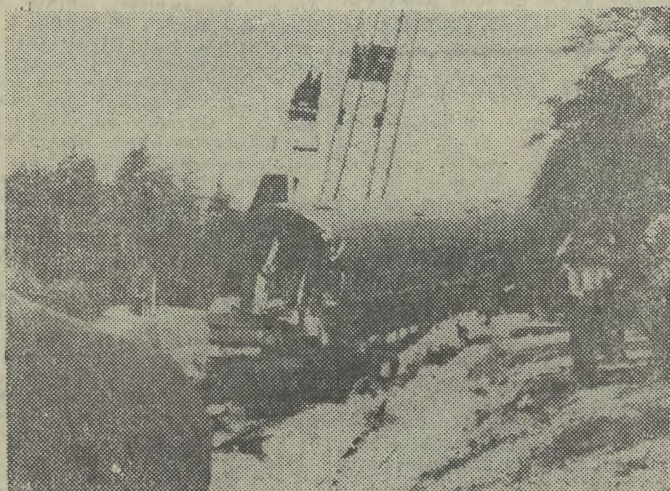
Jak już informowaliśmy, 19 bm. o godz. 4.30 w pobliżu Torunia pociąg osobowy jadący z Torunia do Łodzi Kaliskiej zderzył się z pociągiem towarowym relacji Włocławek — Toruń, jadącym od stacji Orlaczyn po niewłaściwym torze. W katastrofie poniosło śmierć 69 osób. Około 50 rannych przewieziono do szpitali, z czego po udzieleniu pomocy 27 osób udało się do domów.

Biuro Polityczne KC PZPR, Rada Państwa i Rada Ministrów wyraziły głęboki żal i współczucie rodzinom ofiar. 19 bm. na miejsce katastrofy przybyli: I sekretarz KC PZPR, Edward Gierek i prezes Rady Ministrów, Edward Babiuch, a także minister komunikacji Mieczysław Jastrzębski i wiceminister zdrowia i opieki społecznej Józef Grenda. E. Gierka i E. Babiucha obecni byli w czasie akcji ratunkowej oraz odwie-

dzili rannych w szpitalach toruńskich. Dla zbadania przyczyn powołano komisję rządową pod przewodnictwem wicepremiera Tadeusza Wrzaski.

Informacji o stanie zdrowia rannych udzielają punkty służby zdrowia, tel. Toruń — 26-666, Łódź — 322-10, Warszawa — 19-64-52. Ponadto w Toruniu informacji można zasięgnąć pod numerami: 243-98 i 280-11 oraz w linii kolejowej wewnętrznej: 309, 300, 301. Lista nazwisk ofiar katastrofy zostanie ogłoszona w najbliższym czasie.

Na wieść o katastrofie władze wojewódzkie i kolejowe podjęły natychmiastowe akcje ratownicze, włączono do niej zakładowe środki transportu i ratownictwa technicznego. Z pomocą pospieszyli żołnierze, funkcjonariusze MO i straży pożarnej. Masowo zgłaszali się pracownicy toruńskich fabryk, ofiarowując swoją krew.



Na miejscu katastrofy.

CAF — telefona



Dla upamiętnienia przypadającej w br. 450 rocznicy urodzin największego poety polskiego renesansu, Jana Kochanowskiego — Ministerstwo Łączności wprowadza dziś do obiegu okolicznościowy znaczek pocztowy wartości 2,50 zł. Reprodukowany znaczek z podobizną poety został opracowany przez znanego krakowskiego artystę plastyka, prof. ASP Witolda Chmielewskiego. (TG)

ZE SWIATŁA

NA ODBYWAJĄCEJ się w Genewie 11. konferencji poświęconej ocenie stanu realizacji układu o nierozprzestrzenianiu broni jądrowej zakończono 19 bm. debatę plenarną. Przyniosła ona potwierdzenie roli tego porozumienia, jako jednego z najważniejszych instrumentów systemu bezpieczeństwa międzynarodowego. IZRAEL dokonał w nocy z

18 na 19 bm. największej operacji wojskowej na południu Libanu od czasu inwazji tego terytorium w 1978 r. jednostki wojskowe zaatakowały 4 ważne miejscowości. Ostatnia napadła jest trzecią z rzędu w ciągu ostatniego tygodnia. Świadczy o tym, że Izrael wymaga agresywne operacje zmierzające do destabilizacji sytuacji w Libanie. Operacje przeprowadzono dokładnie w czasie, kiedy przedstawiciel Libanu w ONZ składał trybunał, kolejną skargę w Radzie Bezpieczeństwa.

Przestoje na Wybrzeżu kosztują nas ogromne sumy

Od kilku dni mają miejsce zakłócenia lub przerwy w pracy portów i stoczni, przede wszystkim w Gdańsku i Gdyni, a także w Szczecinie. Ich załogi wysuwają postulaty dotyczące głównie plac i cen Rzecy w tym, że stopień uwzględnienia tych w zasadzie słusznych postulatów będzie zależał od możliwości, a te z kolei limitowane są stanem gospodarki. Wywód jest prosty: każda godzina i dzień zakłóceń w produkcji utrudniają możliwość zwiększenia plac, zaopatrzenia rynku, poprawy warunków socjalnych.

Przebieg portów w Gdańsku i Gdyni, gdzie np. w poniedziałek przebywały przy nabrzeżach i na re-dzie 63 statki różnych bander, kosztuje nas ogromne sumy. Można podać dla informacji, że koszty postoju polskiego statku wynoszą dziennie od 50 do 400 tys. zł. Tyle bowiem

zarabia statek dziennie (w zależności od wielkości i rodzaju ładunku) wioząc ładunek. A przecież doliczyć do tego trzeba straty wynikające z opóźnienia dostaw eksportowych, a przede wszystkim straty z tytułu niedostarczenia na czas surowców i materiałów dla naszych fabryk, a wyrobów rynkowych — do hurtowni i sklepów. Np. na rozładunek czeka m. in. tankowiec ze 130 tys. ton ropy naftowej i statek z ładunkiem cytryn, które grożą zepsuciem się, a także jednostki z ładunkami pasz treściwych. Dodajmy, że średnio za przestój statku zagranicznego w naszym porcie płacimy od 1,5 do 5 tys. dolarów za dobę, a w przypadku tankowca — ok. 7,5 tys. dolarów.

Łącznie w Gdańsku — Gdyni czeka też na załadunek (Dokończenie na str. 2)

W związku z sytuacją strajkową na Wybrzeżu

Plena Komitetów Wojewódzkich PZPR w Gdańsku i Szczecinie

18 bm. obradowało w Gdańsku Plenum Komitetu Wojewódzkiego PZPR, poświęcone umówieniu aktualnej sytuacji, jaka wytworzyła się na Wybrzeżu Gdańskim w następstwie trwających od kilku dni strajków w szeregu zakładów pracy oraz zadaniom stał wynikającym dla wojewódzkiej organizacji partyjnej.

W Plenum uczestniczyli: członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński, członek Biura Politycznego KC PZPR, sekretarz KC Stanisław Kania i zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR wicepremier Tadeusz Pyki.

Podczas obrad, którym przewodniczył I sekretarz KW PZPR w Gdańsku Tadeusz Fiszbach stwierdzono, że w miarę rozwoju akcji strajkowej poczęła ona przybierać w niektórych zakładach charakter niezgodny z pierwotnymi intencjami załóg robotniczych, przerażając się w działania wymierzone przeciwko podstawowym zasadom życia politycznego i społecznego obowiązującym w naszym kraju.

Stało się tak za sprawą władzy, która nie potrafiła walczyć z antysocjalistycznymi, ludźmi nie będącymi pracownikami zakładów pracy Wybrzeża, mającymi na celu wywołanie chaosu i zamieszania. Działaniami tych sił — stwierdzono na Plenum — należy dać stanowczy odpór przy udziale wszystkich członków partii i wszystkich uczelnych ludzi pracy.

W dyskusjach, jakie toczyły się w zakładach pracy Trójmiasta, zgłoszono szereg postulatów dotyczących problemów środowisk pracowniczych Wybrzeża oraz zagadnień ogólniejszych. Postulaty te rozpatrzyła rządowna komisja pod przewodnictwem wicepremiera Tadeusza Pyki, która pracuje już w Gdańsku.

19 bm. obradowało w Szczecinie Plenum Komitetu Wojewódzkiego PZPR, poświęcone omówieniu aktualnej sytuacji jaka powstała w woj. szczecińskim w wyniku strajków trwających w szeregu zakładów pracy oraz wynikającym z nich zadaniom dla wojewódzkiej organizacji partyjnej. W Plenum uczestniczyli: członek Biura Politycznego KC PZPR, prezes Rady Ministrów Edward Babiuch, członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Jerzy Łukaszewicz, zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR, wicepremier Kazimierz Barcikowski.

Nawiązując do przedłożonych przez wicepremiera Tadeusza Pyki, dyskusje nad stanem gospodarki kraju są dziś sprawą powszechną. Znakomita większość załóg robotniczych dyskutując, staje jednak codziennie przy warsztatach pracy, aby nie zubożać kraju i społeczeństwa przez przerywanie produkcji lub dezorganizację życia publicznego. Półmiliony tegorocznych trudnych ziół, w które polscy rolnicy wkładają ogrom trudu i ofiarności. Przy koszeniu i żniwie pomagają rodziny z miasta oraz młodzieżowe i robotnicze brzołady ochotników. Spiesz się budowlani, aby młodzież w porę otrzymała nowe lub wyremontowane szkoły.

A w portach — zamarta praca, stoją statki; często — z artykułami żywnościowymi. Straty produkcyjne wynikają z przestoju z każdym dniem pomniejszają dochód przeznaczony do narodowego podziału.

Uczestnicy Plenum w oparciu o opinie poszczególnych środowisk podkreślali, iż wśród zadań strajkujących znajdują się i takie, które nie możliwe są do realizacji w określonych warunkach. Wskazywano też na przykłady rozwiązywania trudności we własnym zakresie. Domagano się jednak równocześnie bardziej ofensywnego działania ze strony wszystkich ogniw partii i administracji mającego na celu możliwie jak najszybsze pokonanie trudności.

Mówiono też o usłownianach przenikania do strajkujących zakładów osób w nich nie pracujących i chcących wykorzystać powstałe w tych zakładach sytuacje do własnych, obcych załogom i interesom społecznym celów.

Trudna sytuacja w szeregu zakładów pracy woj. gdańskiego, szczecińskiego i elbląskiego, utrzymywała się nadal 19 bm. Dotyczy to m.in. przedsiębiorstw portowych i stoczniowych. Przestoje te trwały, mimo bardzo poważnych starań podjętych przez kierownictwo zakładów, zmierzających do wyjścia naprzeciw zgłoszonym postulatami. Zasadniczą część przedstawionych wniosków dotyczy problemów płacowych, wzrostu kosztów utrzymania rodzin, kłopotów dnia codziennego, niedostatków w zaopatrzeniu. Postulaty te rozpatrzyła komisja rządowa pracująca w Gdańsku

pod kierunkiem wicepremiera Tadeusza Pyki.

Dyskusje nad stanem gospodarki kraju są dziś sprawą powszechną. Znakomita większość załóg robotniczych dyskutując, staje jednak codziennie przy warsztatach pracy, aby nie zubożać kraju i społeczeństwa przez przerywanie produkcji lub dezorganizację życia publicznego. Półmiliony tegorocznych trudnych ziół, w które polscy rolnicy wkładają ogrom trudu i ofiarności. Przy koszeniu i żniwie pomagają rodziny z miasta oraz młodzieżowe i robotnicze brzołady ochotników. Spiesz się budowlani, aby młodzież w porę otrzymała nowe lub wyremontowane szkoły.

A w portach — zamarta praca, stoją statki; często — z artykułami żywnościowymi. Straty produkcyjne wynikają z przestoju z każdym dniem pomniejszają dochód przeznaczony do narodowego podziału.

Wczoraj obradowało Prezydium CRZZ

(Dokończenie ze str. 1)

komisji do kontroli kosztów utrzymania i poziomu plac poszczególnych grup społeczno-zawodowych i postanowiono przedłożyć program działania komisji oraz jej skład do zatwierdzenia na najbliższym posiedzeniu CRZZ.

Postanowiono również podjąć prace nad dostosowaniem zasad prawnych funkcjonowania związków zawodowych, które określa ich pozycję w państwie zgodnie ze współczesnymi wymaganiami. Opracowany zostanie projekt ustawy o związkach zawodowych, która przed uchwaleniem przez Sejm będzie przedmiotem szerokiej dyskusji z załogami. W celu zwiększenia wpływu załóg na proces zarządzania zakładami pracy opracowany zostanie projekt nowej ustawy o samorządzie robotniczym.

Za bardzo istotną sprawę uznano potrzebę powszechnego przestrzegania zasad sprawiedliwości społecznej, które muszą obowiązywać jednakowo wszystkich bez względu na zajmowane stanowisko.

W imię słusznych interesów klasy robotniczej, ruch zawodowy wzmocni zdecydowaną walkę z przejawami pasożytnictwa społecznego, korupcją i wykorzystywaniem stanowisk dla osiągnięcia osobistych korzyści, bogacenia się kosztem innych. Konieczne jest doskonalenie systemu kontroli przeciwdziałającego osiągnięciu dochodów nie odpowiadających osobistemu wkładowi pracy.

W „Lajkoniku”

„LAJKONIK” z gry 1207 z dnia 17 sierpnia 1980 r. — placi:
DUŻY: „3” — 214 zł „2” — 15 zł „końc. band. 25127” — telew. kolor. „Rubin” — 5127 — 2.000 zł
MAŁY: „1” — 105 zł „5” — 6.465 zł „4” — 101 zł „II” — 105 zł „3” — 497 zł „4” — 81 zł „końc. band. 8243” — 1.000 zł „243” — 100 zł.

Kronika wypadków

Wczoraj o godz. 22.25 w Chorzowie (gm. Wieliczka) kierujący (bez dokumentów) motorem marki „Jawa” najechał na dwoje dzieci stojących obok nie oświetlonego ciagnika. W wyniku wypadku Elżbieta Prusich (6 i pół lat) oraz kierowca motocykla ponieśli śmierć na miejscu. Natomiast właściciel ciagnika, Włodzisław Prusich oraz jego młodsza córka, Agnieszka, a także pasażer motocykla, Krzysztof Strojny, doznali obrażeń ciała i przewiezieni zostali do szpitala w Wieliczce.
Na drogach województwa wielickiego krakowskiego doszło w ciągu ostatniej doby do 4 wypadków drogowych, w których 2 osoby poniosły śmierć, a 7 zostało rannych. MO interweniowało w 1 kolizjach drogowych.

UCZESTNICY międzynarodowego spotkania młodzieży Czerwonego Krzyża w Warszawie rozpoczęli 19 bm. społeczną pracę na terenie Centrum Zdrowia Dziecka w Międzyzdrojach. Jest to kolejny wyraz poparcia ludzi dobrej woli na świecie dla zrodzonego w społeczeństwie polskim zamysłu stworzenia pomnika poświęconego pamięci milionów najmłodszych ofiar wojny.

KANADYJSKA firma lotnicza Aerial Spraying Limited z Norfolku zawarła z miejscową WSK PZL, trzeci w ostatnich miesiącach kontrakt zakupu samolotu rolniczego M-18 „Dromader”. Kanada stała się tym samym największym za-

Z KRAJU

granicznym nabywcą najnowszych samolotów rolniczych polskiej konstrukcji.

19 BM. MINĘŁA 10. rocznica śmierci Pawła Jasienicy. We wtorek na grobie pisarza w Alei Zasłużonych na cmentarzu Powązkowskim w Warszawie złożono kwiaty, a wśród nich wiązanki od Ministerstwa Kultury i Sztuki oraz Związku Literatów Polskich.

W KALINOWIE k. Zamościa zmarł w wieku 71 lat prof. Paweł Sulmicki, wybitny polski ekonomista. Przez wiele lat pełnił on funkcję prorektora Szkoły Głównej Planowania i Statystyki, był dziekanem Wydziału Handlu Zagranicznego i kierownikiem Katedry Planowania i Ekonomiki Handlu Zagranicznego tej uczelni.

Prezydium CRZZ zwróciło się do aktywów związkowych, a przede wszystkim do rad zakładowych i oddziałowych oraz mężów zaufania o rozwinięcie szerokiego działania na rzecz polepszenia warunków pracy i życia załóg. Wszystkie sprawy, nawet najtrudniejsze i kontrowersyjne, powinny być dyskutowane z załogami w warunkach spokoju, porządku i normalnego rytmu pracy.

Z całą siłą podkreślono, że polski ruch zawodowy wierny swym tradycjom i klasowym tradycjom będzie niezłomnie służył klasie robotniczej i wszystkim ludziom pracy, przyczyniając się do umacniania socjalistycznej Ojczyzny i międzynarodowej solidarności robotniczej.

Prezydium CRZZ postanowiło przygotować wnikiwą analizę obecnej sytuacji i wnioski z niej wynikające, celem przedstawienia Plenum Centralnej Rady Związków Zawodowych.

Muzyka w starym Krakowie

Anglicy na Skałce

Ośmioro młodych ludzi z Londynu — siedmiu panów i jedna pani — wystąpiło wczoraj, we wtorek, z koncertem w kościele na Skałce. Nigel Rogers i jego zespół — tak nazwano w programach naszych wczorajszych gości. — Sam Rogers, kierownik zespołu, jest śpiewakiem — tenorem, a otacza go grono instrumentalistów, grających na teorbanie, wioli, cynkach i puzonach.

Zaprezentowali nam wczoraj londyńczyki program wyjątkowo i dobitnie umiejscowiony w dziejach muzyki: włoska twórczość czasów późnego renesansu i wczesnego baroku — a więc XVI—XVII wieku, gdzie obok nazwisk takich ówczesnych wielkości, jak Monteverdi, Frescobaldi, Marini czy G. Gabrieli znaleźli się i twórcy mniej znani: Saracini, Grandi, Calistani i inni. Wraz z muzyką sakralną umieszczono w programie również świeckie pieśni i tańce instrumentalne.

Za program więc — pochwała. A za wykonanie? Tu konieczna chwila zastanowienia... Jeżeli popatrzymy na zespół angielski pod kątem wymogów czysto muzyczno-artystycznych, profesjonalnych — to tu nasuwać się mogą pewne zastrzeżenia: w grze, zwłaszcza instrumentalistów, dętych, dawali o sobie znać techniczne niedostatki, wyrażające się przede wszystkim w intonacyjnych nieczystościach i braku rytmicznej precyzji. Ale jeżeli „kupimy” naszych wczorajszych gości, jako zespół ludzi kochających muzykę i uprawia-

Zaopatrzenie rynku w tłuszcze roślinne i inne artykuły spożywcze

Zakłady przemysłu rolno-spożywczego rozpoczęły już przetwarzanie produktów rolnych z tegorocznych zbiorów. Chłodnie i przetwórnice owocowo-warzywne wytwarzają zarówno na bieżące potrzeby rynkowe, jak też na zapasy zimowe.

W pełni trwa przerób rzepaku z tegorocznych zbiorów. Do tej pory zakłady tłuszczowe przetworzyły już kilkanaście tysięcy ton rzepaku, którego skup jest wyższy niż w ub. roku. Również jakość ziarna rzepaku jest dobra. Stwarza to szansę polepszenia zaopatrzenia rynku w tłuszcze roślinne, pod warunkiem utrzymania rytmicznej produkcji w zakładach przetwórczych. Przy takiej pracy załóg zakładów tłuszczowych jest możliwość dostarczenia w bieżącym roku na zaopatrzenie rynku ok. 230 tys. ton tłuszczów roślinnych, w tym 57 tys. ton w III kwartale i 67 tys. ton w czwartym kwartale. Maksymalne wykorzystanie surowca oraz zdolności produkcyjnych zakładów tłuszczowych pozwoliłoby na zwiększenie w III kwartale br. dostaw np. margarynu do 37 tys. ton, a w IV kwartale do ponad 53 tys. ton. Jest też możliwość powiększenia zaopatrzenia w porównaniu z ub. rokiem w tłuszcze zwierzęce — smalec i słoninę — o 3—4 proc. Ambicją załóg zakładów tłuszczowych powinno być więc optymalne wykorzystanie tych możliwości z pożytkiem dla siebie i całego społeczeństwa. Jest to sprawa nie tylko realizacji planu produkcyjnego, ale też przede wszystkim sumiennego spełnienia obowiązku obywatelskiego wobec swego kraju i narodu.

Również w innych działach gospodarki żywnościowej, poza przemysłem mięsnym, przy sumiennej, rytmicznej pracy zakładów przetwórczych, planowej realizacji dostaw przez rolnictwo oraz dokonywaniu przez ludność zakupów stosownie do bieżących potrzeb gospodarstw domowych, może być zaspokojone zapotrzebowanie na produkty żywnościowe, w tym zwłaszcza na przetwory zbożowe.

W wielu regionach kraju

zboża obrodziły lepiej niż w minionym roku. Chodzi o to, aby mimo opóźnionych zniw przyspieszyć dostawy ziarna z tegorocznych zbiorów zwiększając przez gospodarstwa domkowe sprzetu zbóż kom-bajnami. Z uwagi na wilgotniejszą ziarno zwiększono możliwości jego dosuszania. Młyn, które w I półroczu br. dostarczyły 1580 tys. ton mąki, mogą dostarczyć w III kwartale br. 812 tys. ton, a w IV kwartale co najmniej 817 tys. ton mąki. Planowane dostawy mąki w pełni zasookoją bieżące zapotrzebowanie piekarni i gospodarstw domowych.

Więcej niż w minionym roku, a także o kilkanaście tysięcy ton więcej niż początkowo planowano, powinno być na rynku kasz, których dostawy w br. wyniosą ok. 238 tys. ton. W trzecim i czwartym kwartale br. przemysł przetwórczy może dostarczyć 140 tys. ton kasz, co przy zakupach nie przekraczających bieżących potrzeb gospodarstw domowych w pełni — jak wykazuje normalny popyt na ten produkt — pokryje zapotrzebowanie rynku.

Możliwości produkcji makaronów są nawet większe od kształtującego się na rynku zapotrzebowania. Dostawy, które w III kwartale br. wyniosą 18 tys. ton, a w IV 24 tys. ton, w pełni zaspokoją popyt. Nie powinno zabraknąć także płatków zbożowych; ich dostawy na poziomie ok. 54 tys. ton w br. odpowiadają zapotrzebowaniu rynku.

Na warsztacie polskich twórców

Na pytanie nad czym pracują — odpowiedzieli dziennikarze: MARIAN PIECHAL: W Wydawnictwie Literackim ukazał się tom moich wierszy i poematów zatytułowany „Góra ocalenia”. Piw przygotowywuje wznowienie rozszerzonego wyboru „Poezji” oraz mojej antologii norwidskiej „Poezja i dobroć”, uzupełnionej nowymi wierszami i komentarzami. KAW opublikuje poematy: „Garsć popiołu”, „Ogień i popiół”, „Wiatr od Wisły”.

KAROL TEUTSCH: Po powrocie z półrocznej tournée po krajach Ameryki Południowej i Środkowej zespół kameralistów Filharmonii Narodowej pod moim kierunkiem czeka już dalsze podroże. Na jesień wyjedziemy do Francji, mamy w planie koncerty we Włoszech i RFN. Przygotowujemy kolejną płytę dla „Polskich Nagrań”.

WOJCIECH WISZNIEWSKI: Rozpocynam zdjęcie do filmu fabularnego „Porwanie króla” traktującego o nieudanym porwaniu Stanisława Augusta Poniatowskiego przez konfederatów barskich. Chciałbym, aby film był konfrontacją postaw i poglądów konfederatów z Kazimierzem Pułaskim i Karolem Radziwiłłem „Panie Kochanku” na czele — z oświeceniowym światopoglądem króla i jego otoczenia. Króla grać będzie Zbigniew Zapasiewicz a Pułaskiego Daniel Olbrychski.

MARIAN KOCINIAK: Występuje w jednej z ról w serialu telewizyjnym „Jan — Serce”, reż. Sławomira Piwowarskiego. W Teatrze Ateneum gram w bieżącym repertuarze.

„Echo Krakowa”

DZIENNIK Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa — Książka — Ruch”, ul. Wiślna 2. REDAGUJE KOLEGIUM: Teresa Stanisławska — redaktor naczelny, Czesław Morawetz — z-ca red. naczelnego, Krzysztof W. Kasprzyk — sekretarz odpowiedzialny, Helena Noskiewicz, Marian Nowy — członkowie kolegium.

ADRES REDAKCJI: „Echo Krakowa”, ul. Wiślna 2, 31-007, Kraków („Echo Krakowa”, skrytka pocztowa 64, 30-960 Kraków). Telefon: centr. 275-88, redaktor naczelny: 248-78, zastępca redaktora naczelnego: 294-99, sekretarz odpowiedzialny: 239-23, dział miejski: 219-48 i 211-87, dział łączności z czytelnikami: 289-87, dział sportowy: 292-32. Biuro Ogłoszeń: 270-89.

DRUK: Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa — Książka — Ruch”, Kraków, ul. Wielopole 1. WYDAWCA: Kombinat Wydawniczo-Kolportażowy RSW „Prasa — Książka — Ruch” w Krakowie, ul. Wiślna 2.

Przestoje na Wybrzeżu kosztują nas ogromne sumy

(Dokończenie ze str. 1)

dunek 140 tys. ton węgla, 20 tys. ton stali, 8 tys. ton drewna, 37 tys. ton cementu, 12 tys. ton nawozów, 9 tys. ton wyrobów stalowych. Ile to dewiz, których nasz handel zagraniczny nie otrzyma na czas?

Nasz przemysł przeżywa kłopoty z zaopatrzeniem w surowce i materiały. Tymczasem we wspomnianych portach stoją polskie i obce statki także z rudą, żelazem, magnezem, fosforami, kukurydzą i drobnicą. Czekają na rozładunek.

Z tych samych przyczyn stoją w portach Wybrzeża Gdańskiego setki wagonów czekających na za- i wyładunek. A przecież przerwy w pracy nastąpiły również w Szczecinie.

Strajki w portach oznaczają, że zamartwiał nasz handel zagraniczny kierowany drogą morską. Zatrzymany został ważny element krwioobiegu gospodarki. Wyobraźcie nie starca, by policzyć straty, jakie ponosimy jeszcze dodatkowo z

tego tytułu. Jednak nawet ludzie tej wyobraźni pozbawieni z pewnością zdają sobie sprawę z tego, że straty te pokrywać będziemy my sami.

Jak wiadomo, zakłócenia mają miejsca również w innych zakładach na Wybrzeżu. Nie będzie to oczywiście precyzyjny rachunek, ale szacuje się, że wartość dziennej produkcji np. przemysłu szczecińskiego wynosi ok. 266 mln zł, z czego ok. 98 mln zł to wartość produkcji rynkowej.

Stoją m. in. szczecińskie stocznie. Dzienna wartość produkcji Stoczn. im. A. Warskiego wynosi ok. 23 mln zł, a Stoczn. Remontowej „Parnica” — ok. 1,1 mln zł. Odpowiednie wielkie sumy należy przyjąć na straty wynikające z przestoju zakładów przemysłowych Gdańska i Gdyni. Nadbranie tych strat potrwa długo. O tyle, plus o czas potrzebny do odpowiedniego rozwoju gospodarki, odsuwamy od siebie moment, kiedy możliwa będzie poprawa warunków naszego życia.

Na przykładzie krakowskiego „Chemadexu“

Jak ślęczenie nad papierami przyniosło milion dolarów

Wieksportowaliśmy już blisko 50 takich obiektów, ale każdy nawet najchłodniejszy rynek ulegnie nasyceniu, bo w tym konkretnym wypadku mamy do czynienia nie z pojedynczymi maszynami czy urządzeniami, a z całymi fabrykami produkującymi po kilkudziesiąt tysięcy ton kwasu siarkowego rocznie. Na ów stan nasycenia nałożyła się w ubiegłym roku wyżka (o drugie tyle) cen siarki na światowym rynku i powszechnie odczuwalne kłopoty natury energetycznej. Wszystko to razem wzięte spowodowało zachwianie koniunktury na fabryki kwasu siarkowego.

W TAKIEJ SYTUACJI zadaliśmy sobie pytanie co będzie dalej — mówi dyrektor Krakowskiego Oddziału Przed-

Budowa kompletnych fabryk kwasu siarkowego to jedna z pierwszych oraz — co można z całą odpowiedzialnością powiedzieć — ważniejszych polskich specjalności eksportowych.

biorstwa Projektowania i Dostaw Kompletnych Obiektów Przemysłowych „CHEMADEX” mgr inż. Bohdan K. Bogdanowicz. Już od 1973 roku przygotowywaliśmy się do opanowania nowej specjalności, obejmującej projektowanie i dostawę fabryk kwasu siarkowego, które wykorzystują gazy odpadowe z hut miedzi. Z gazami tymi na dobrą sprawę nie bardzo wiadomo co zrobić, aby nie degradowały otoczenia i nie trwały ludzi.

Tak właśnie powstały instalacje wykorzystujące gazy odlotowe w Hucie Głogów II i Miasteczku Śląskim. Z takim doświadczeniem krakowski „Chemadex” został zaproszony obok firm japońskich i RFN-owskich do przedstawienia tureckiemu klientowi oferty dostawy fabryki kwasu siarkowego o bardzo złożonych parametrach. Miała to być fabryka o wydajności 98 tys. t H₂SO₄ na rok pracująca na bazie parytu poflotacyjnego i gazów odlotowych z huty miedzi. Przy czym instalacja musiała pracować w trzech wariantach: na samym piryście, na samych gazach i na obu tych surowcach łącznie, a na dodatek musiała być „wpięta” w system istniejącej już huty miedzi rozpostartej na górskich tarasach. Dodatko-

wym utrudnieniem była konieczność wykorzystania „maszynnych fundamentów” po podobnej, ale nieudanej francuskiej instalacji. Były to więc dość skomplikowane „warunki zadane”.

— Zdawaliśmy sobie sprawę, że nasza instalacja musi być przede wszystkim tania, bo inaczej nie będą chcieli z nami w ogóle gadać — mówi generalny projektant krakowskiego „Chemadexu” inż. Andrzej Tasior. Największy problem stanowił piec fluidalny do prażenia pirytu. Kocioł utylizatora, ten który mieliśmy do dyspozycji był nieekonomiczny; ważył aż 360 ton i wymagał wielkiego budynku. Dlatego Fabryka Kociołów „Fakop” w Sosnowcu wspólnie z Ośrodkiem Badawczo-Rozwojowym opracowała konstrukcję odpowiedniego kotła spełniającego zadane warunki i lżejszego od poprzedniego aż o 200 t! Udało nam się poza tym zmniejszyć tzw. wsad importowy z 30 proc. wartości instalacji do zaledwie 5 proc.

15 marca ub. roku projekt został przedstawiony klientowi tureckiemu. W miesiąc później kontrakt został parafowany.

W PROJEKCIE ZASTOSOWANIE znalazło ponad 20 rozwiązań wynalazczych. Z „Chemadexem” współpracowały: „Biprostal”, „Hutmaszprojekt”, „CEBEA”, Biuro Projektów Łączności. W tej chwili trwa kompletacja dostaw, a instalacja ma ruszyć zgodnie z zaplanowanym harmonogramem w połowie 1982 roku. Chociaż partner turecki, który sam wykonuje roboty budowlane zapowiada przyspieszenie. Na samym projekcie „Chemadex” zarobił milion dolarów. Wysiłek opłacił się więc, z jednym małym zastrzeżeniem, że ta niemała suma zostanie właśnie spożytkowana.

WSPÓŁCZESNI INŻYNIEROWIE I PROJEKTANCI są jak anonimowe mrówki. Każdy artysta podpisuje się pod swym dziełem dość wyraźnie, kiedy oglądamy czołówkę filmu fabularnego dokładnie wiadomo, kto za operatorem nosił kamerę, kto ustawiał dekoracje... O wielkich obiektach przemysłowych mówi się, że są niezaprzeczalnymi osiągnięciami naszej powojennej gospodarki, ale o ich twórcach, tych przy deskach kreślarskich i tych na placu budowy wiemy już raczej niewiele. Czasem później przypomina sobie o nich prokurator, kiedy coś się zawali.

Wiele wypytuję inż. Tasiora o atmosferę, o momenty przełomowe, jakie towarzyszyły przedstawianiu tego projektu za okrągłą sumę miliona dolarów.

— Taka najważniejsza chwila — mówi inż. Tasior — była

chyba wtedy kiedy po złożeniu szczegółowych projektów wszystko zaczęło nam się bilansować, w jedną działającą całość. We wstępnej ofercie są tylko przybliżone obliczenia, nie ma wtedy dokładnych parametrów. To jest wielka satysfakcja kiedy z tych olbrzymich powierzchni papieru, z tego ślęczenia, liczenia i myślenia rodzi się coś nowego, coś dla ludzi, co działa funkcjonalnie i przynosi korzyści...

Trochę jestem rozczarowany tą wypowiedzią, liczyłem na większy ładunek dramatyzmu, na barwniejszy obraz, ale cóż — inżynierowie w „Chemadexie” są po prostu skromni, nie nawykli do przechwałek.

CAŁA INSTALACJA wykorzystująca gazy odpadowe to nie tylko nowa szansa eksportowa, to również, a może przede wszystkim szansa na czyste powietrze dla Krakowa. Dyrektor Bogdanowicz mówi o możliwości wykorzystania nabytych już doświadczeń przy budowie instalacji produkujących kwas siarkowy z zasarczonych dymów Elektrowni Siersza, Elektrociepłowni w Legu czy utylizacji gazów Huty im. Lenina. Tylko, że jak to u nas bywa mogą być kłopoty, bo przyzwyczailiśmy się do schematu, że elektrownia produkuje prąd, elektrociepłownia ciepło i prąd, a tu wypadnie, że przy okazji da się jeszcze wytwarzać np. kwas siarkowy po 70 dolarów za tonę. I jak to zaksięgować w resorcie energetyki?

JACEK BALCEWICZ



Postać wspinająca się po drabinie to rzeźba zdobiąca fasadę jednego z hoteli w Amsterdamie.

Nadzieja polskiego drogownictwa

Drogi na... siarce

Eksperymentalna masa bitumiczna siarkowo-asfaltowa, którą przed rokiem pokryto trzy odcinki tarnowskich dróg, spisuje się znakomicie. Świetnie przetrwała zimę, nie zanotowano żadnych większych ubytków, a kierowcy — przejeżdżający drogami w Ładnej, Pogórskiej Woli i w Skrzyszowie — nie zauważyli żadnych istotnych różnic i chwalą sobie siarkowe nawierzchnie. Eksperymentalne drogi siarkowo-asfaltowe zdają dobrze eksplatacyjny egzamin.

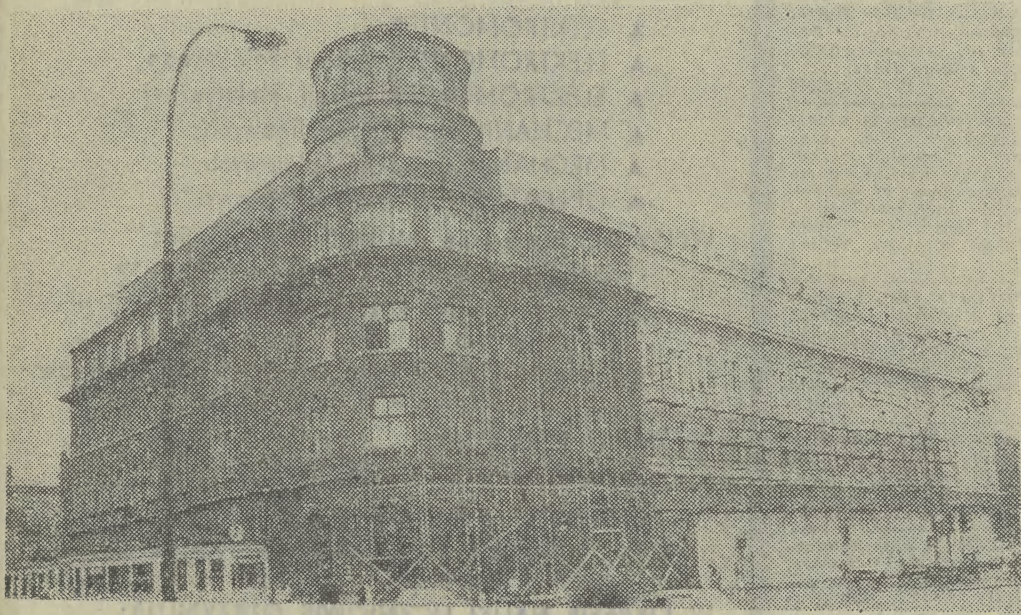
Teraz przystąpiono do drugiego etapu badań. Chodzi w nich o wykazanie czy „siarkowe” drogi nie mają negatywnego wpływu na środowisko i zdrowie ludzi oraz trwałość części pojazdów. Będą to badania dlu-

gotrwałe. Jeśli jednak i one wykazą przydatność nowej masy bitumicznej, wówczas zostanie ona wprowadzona w szerszym zakresie.

Masa siarkowo-asfaltowa jest nadzieją polskiego drogownictwa. W dobie kryzysu energetycznego i kłopotów z ropą naftową ma ona wielkie szanse na pokrycie krajowego zapotrzebowania na dobrą masę bitumiczną. Jest o wiele tańsza od masy asfaltowej, można ją stosować, wykorzystując kruszywo naturalne, którego wszędzie jest pełno, a siarki w kraju także nie brakuje. Wszystko wskazuje na to, że przyszłość polskiego drogownictwa leży w masie siarkowo-asfaltowej.

Tron i kryminal

Najmłodszy syn hrabiego Parryza, który rości sobie nawet prawa do korony francuskiej, na razie siedzi w więzieniu. Jest on podejrzany o dokonanie napadu z bronią w ręku na jednego ze zbieraczy dzieł sztuki w stolicy Francji.



No i doczekała się pocziwa krakowska Poczta Główna odświeżenia elewacji, pierwszy raz od czasu budowy przed wojną. fot. Jadwiga Rubiś

Siedemnastego sierpnia 1977 roku zmarł ELVIS PRESLEY. Rocznica, która właśnie minęła — nie należy więc do specjalnie „okrągłych”. Zwykle trzy lata...

Trzy lata wskakie w galopującym za doraźnym sukcesem światku piosenki — to cała wieczność. Przetrwanie takich trzech lat w ludzkiej pamięci — to nieziszczalne marzenie tysięcy mniej lub bardziej popularnych „gwiazd” i „gwiazdek” piosenkarzy estrady. W tym szczególnym tempie, cechującym rozrywkowy biznes w całym świecie — trzy lata minione od śmierci Elvisa Presleya nabierają właściwego znaczenia, znaczenia pomagającego nam wszystkim zrozumieć znaczenie, jakie w świecie piosenki miał amerykański superidol. Otóż w czasie owych trzech lat NIC SIĘ NIE STAŁO.

Nazywano Elvisa „królem” piosenki. Królował w niej przeszło dwadzieścia lat, od czasu gdy w połowie lat pięćdziesiątych przeszczepił na grunt kon-

wencjonalnej rozrywki Białych — elementy murzyńskiego rhythm and bluesa: rytm rwący do tańca nogi, ekstatyczny skowyt najprostszej improwizacji... Rock and roll, wynalazek lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych — to gatunek od chwili narodzin nierozdzielnie związany z osobą Presleya. Choć byli inni — Elvis właśnie stał się rockową supergwiazdą.

Żyjąc na uboju wielkiego piosenkarzkiego biznesu fetyszyzujemy czasem „gwiazdy” — albo dla odmiany ich wartości nie doceniamy. Tylko specjalistom zajmującym się rozrywką znane jest więc zjawisko „pulkownika” Toma Parkera, człowieka, który przyczynił się jak nikt do wypensowania Presleya i utwierdzenia jego słuchaczy w przekonaniu o wyjątkowości tego artysty. Parker — i cała o-

byrka Elvise’a — przestała działać, choć produkowała inną — „fabrykę mitu Presleya” — ludzie zrozumieć, że w osobie zmarłego idola mieli prawdziwego Artystę.

Do czegośkolwiek się za życia wziął — dawało artystyczny skutek. Nawet wtedy, gdy zaczynał (kalecząc niesamowicie język) wyśpiewywać niemieckie kantycki, nawet wówczas, gdy nagrywał dwuznaczne, ociekające łzawym lukrem pseudohuścisłe melodie — efektem było zawsze SPJEWANIE PRESLEYA. Nie kicz, nie śmiech budzący niezgrabność. I choć można by o tym fenomenie przemieniania banału w sztukę (jak wody w wino, czy węgla w diament) napisać całą rozprawę,

przecież wystarczy uświadomić sobie, że właśnie w tym cały paradoks twórczości: że przez pryzmat artysty, jego wizji, interpretacji, decyzji — nie zwracamy w ogóle uwagi na ingredience artystycznej potrawy...

Iluż to twórców współczesnej nam i wciąż nieszczęśliwie cierpiącej na chorobę jednakości kultury popularnej może marzyć o podobnym podsumowaniu? Czy — poza Beatlesami — ktokolwiek? To wszystko, co stało się w piosence (rozrywce, czy sztuce wreszcie) drugiej połowy dwudziestego wieku za sprawą Presleya — pozwala uwiaryzić, że ów niepozorny, skotitunowy, coraz szybszy w swej gonitwie świat znajduje w każdej sytuacji, w najprostszej nawet piosence szansę na przetrwanie.

Od trzech lat nic się nie stało. Nie przyszedł Artysta na miarę Presleya. Tyle tylko, że w dzisiejszym świecie krzyknąć można: śmiesz! choć Król zmarł, niech żyje! I nastawić płytę Elvise’a.

JAN JAKI

Kazimierz Sławiński. Pierwszy myśliwy. MON. Str. 385. Cena zł 60. — Dzieje 1 Pułku Lotniczego Myśliwskiego „Warszawa”.

Tadeusz Walichnowski. U źródeł walk z podziemnym reżimem w Polsce. KIW. Str. 345. Cena zł 50.

Maria Rybakowa. Fizjopatologia wzrastania dziecka. Sabina Chyrek-Borowska. Środowisko a choroby alergiczne. Ossolineum. Str. 88. Cena zł 15. — Kolejny tom z serii Wszelchnicy PAN — Problemy Naukowe Współczesności.

Tadeusz Janczyk. Spółdzielczość w Polsce Ludowej. LSW. Str. 233. Cena zł 40. — Zarys historyczny, stan dzisiejszy i podstawy prawne ruchu spółdzielczego.

Zbigniew Chmielewski. Polska sportowa. Interpress. Str. 133. Cena zł 55. — Udział Polaków w

nowości wydawnicze

Igrzyskach Olimpijskich i działalności związków sportowych w kraju.

Nicolas Bourbaki. Elementy historii matematyki. Tłum. Stanisław Dobrzycki. PWN. Str. 321. Cena zł 60.

Jerzy Jarociński, Kazimierz Jarosz. Gorzelnictwo i drożdźnictwo. WSZiP. Str. 318. Cena zł 57. — Podręcznik dla uczniów techników.

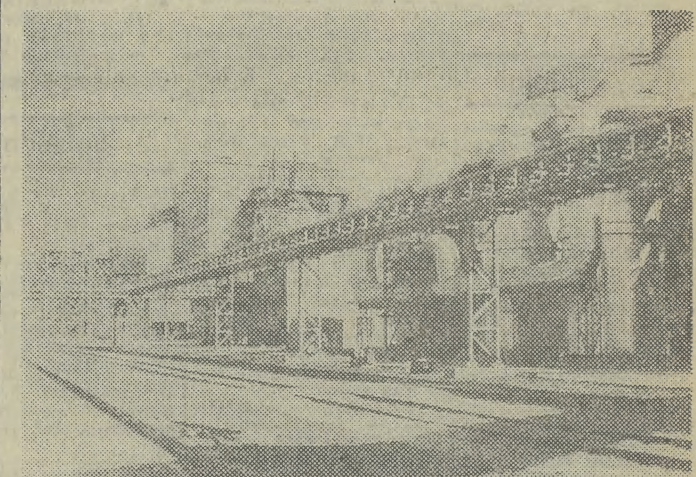
Aleksander Ziemny. Wiersze wybrane. Czyt. Str. 238. Cena zł 24. — Poezje.

Matylda Welna. Nie zabijajcie poetów. Wyd. Lub. Str. 127. Cena zł 15. — Wiersze.

Barbara Seidler. Opowieść o Popielu i myśzach. Sport i Turystyka. Cena zł 20+5 na Centrum Zdrowia Dziecka. Kolejny tomik z „komiksowego” cyklu legend polskich, wydany w wersji angielskiej, francuskiej i rosyjskiej.

Łódź. PPWK. Cena zł 15. — Plan miasta.

Szczecin. PPWK. Cena zł 15. — Plan miasta.



A tak wygląda fragment fabryki kwasu siarkowego z pirytów o wydajności 360 tys. ton na rok kompletowana przez krakowski „Chemadex” w Kazachstanie.

Miedzy Krakowem a Częstochową

Turystyczna przyszłość Jury

Turystyka jest ważną dziedziną gospodarki woj. częstochowskiego. Po przemyśle i rolnictwie daje ona znaczne efekty ekonomiczne, a dzięki wyjątko-

wo atrakcyjnym walorom krajoznawczym i turystycznym terenów jurajskich ma szerokie perspektywy rozwojowe.

W szybkim tempie wzrasta liczba turystów. W ub. r. przebywało tu i wypoczywało blisko 7 mln osób. Ruch turystyczny na obszarze Jury ma tendencję do zwiększania. Stawia to określone zadania — zapewnienia możliwości jak najlepszych warunków rekreacji i wypoczynku ludziom, a także prowadzenia racjonalnej polityki zagospodarowania woj. częstochowskiego dla celów rekreacyjnych, z zachowaniem pełnej ochrony środowiska.

Nowe kierunki rozwoju turystyki — zatwierdzone przez Wojewódzką Radę Narodową w Częstochowie do 1990 r. — zmierzają do koncentracji początku gospodarczych i inwestycyjnych. Zakłada się kompleksowe zagospodarowanie pasma Wyżyny Jurajskiej, a w szczególności miejscowości Olstyn, Złoty Potok, Kocuby. Dzień miejscowości otrzyma status wsi letniskowych. W budowie są trzy zajazdy turystyczne. Niezależnie od tego powstają tzw. osady jurajskie w Olstynie, w Mstowie, Bobolicach, Poraju i Żarkach.

FORTEPIANU KRÓTKIEGO

koloru orzechowego, dębowego, w dobrym stanie, mechanika obojętna —

poszukuje do ZDJĘĆ

na dwa dni — 27 i 28 sierpnia — Kierownictwo Produkcji Filmu. Wynagrodzenie do uzgodnienia.

Właściciele proszeni są o osobiste skontaktowanie się w biurze KPF — Kraków, ul. Tokarskiego 8, Dom Studencki nr 16, w dniu 25 sierpnia, w godz. 18—20. K-5824

KOMUNIKATY

UNIWAŻNIA się zagubioną pieczęć o treści: Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna „Olszowianka” w Olszowicach 32-040 Świątniki Górne — 2. K-5843

Praca

UCZNIA, uczennicę oraz czeladnika — przyjmie pracownia krawiectwa damsko-męskiego, Koźlar, Nowa Huta, os. Handlowe 1. g-37250

MEODY mężczyzna przystąpi do spółki ze wspólnym przedsiębiorstwem, najchętniej w produkcji tworzyw sztucznych. Oferty 37264 „Prasa”, Kraków, Wiślna 2.

PRACOWNIKA przyjmie od 1 września Autokosmetyka-Konserwacja samochodów — Nienowska, Kraków, Kasprzowska 32. g-37258

LEKARZ przyjmie pomoc domową na stałe do dziecka. Zgłoszenia: Felcjanek 8/15, po godz. 14, tel. 200-63. g-36545

PRZYJME panią do opieki nad trzyletnim dzieckiem, w godz. 8—15, bez sobót i niedziel. Os. Bohaterów Września 17/3, tel. 825-97, po godz. 18. g-36758

Matrymonialne

WDOWA, lat 53, pozna kulturalnego, samotnego Pana, lat 35—63. Cel matrymonialny. Oferty 37241 „Prasa”, Kraków, Wiślna 2.

WDOWIEC, lat 48, rzemieślnik, religijny, posiadający punkt usługowy samochodowy — posłubi wdowę, lat 33—45, bezdzietną, najchętniej posiadającą mieszkanie. Oferty 36780 „Prasa”, Kraków, Wiślna 2.

RENCISTA, lat 73, posiadający mieszkanie — pozna samotną, opiekunkę, uczącą panią do lat 65. Cel matrymonialny. Oferty 36733 „Prasa”, Kraków, Wiślna 2.

ATRAKCYJNE oferty w Biurze Matrymonialnym „ROMEO”, Łódź 11 skrytka 22.

SILNIK do ciągnika C-350, po remoncie — kupię. Podać cenę. Józef Węglarz, Mszana Górna 375. g-36650

SYRENE 105 w dobrym stanie — kupię. Podać cenę. Oferty 37409 „Prasa”, Kraków, Wiślna 2.

Nauka

ANGIELSKI — mgr Rajca, tel. 430-06, po 16-ej. g-36904

POSZUKUJE germanisty z osiedli: Piaski Wielkie, Koźlowa lub Woli Duchackiej. Oferty 36332 „Prasa”, Kraków, Wiślna 2.

STUDENT matematyki udziela korepetycji. Daniłowski, tel. 177-86. g-36658

KURSY

JĘZYKÓW OBCYCH:

- ◆ ANGIELSKIEGO
- ◆ NIEMIECKIEGO
- ◆ ROSYJSKIEGO

dla początkujących i zaawansowanych metodą tradycyjną i częściowo laboratoryjną w Krakowie i Nowej Hucie organizuje

Krakowski Uniwersytet Robotniczy ZSP. Wpisy i informacje w sekretariacie KUR ZSP, Kraków al. SŁOWACKIEGO 23, tel. 351-80, codziennie z wyjątkiem sobót, w godzinach 8—19.

KURSY

PRZYGOTOWUJĄCE

DO EGZAMINÓW

WSTĘPNYCH NA UJ

PRAWO OGÓLNE

I ZAOCZNE STUDIUM

ADMINISTRACJI —

AE, AGH, PK

wszystkie kierunki

organizuje

Krakowski Uniwersytet

Robotniczy ZSP

Wpisy i informacje

w sekretariacie KUR,

ZSP, Kraków

al. SŁOWACKIEGO 23,

tel. 351-80, codziennie

z wyjątkiem sobót,

w godzinach 8—19.

g-36622

PEUGEOT 404, 1600 cm³,

silnik Fiat 1500 — kupię,

Oferty 36553 „Prasa”

Kraków, Wiślna 2.

POLITAX 2 kupię. Oferty

36565 „Prasa” Kraków,

Wiślna 2.

PUSTAKI i cegły — zde-

zycowanie kupię. Oferty

36567 „Prasa” Kraków,

Wiślna 2.

2 TONY cementu — ku-

pię. Zgłoszenia: tel. 311-

26 (po południu).

g-36876

DENTYSTYCZNA przy-

stawkę turbinową i amal-

gamat srebra kupię. Oferty

36568 „Prasa” Kra-

ków, Wiślna 2.

MASZYNE do pisania w

idealnym stanie, najchę-

tniej elektryczne — pilnie

kupię. Oferty 36788 „Pra-

sa” Kraków, Wiślna 2.

g-37455

FIAT 125p (1500), rok pro-

dukcji VII 1978, stan ide-

alny — sprzedam. Osiedle

1000-lecia 45/20, po godz.

16. g-37455

WARSZAWA 224, górn-

oza, w dobrym stanie

technicznym, wraz z

kompletną nową blachar-

ką — sprzedam. Piotr Bo-

dziony, Czudów 202, p-ta

32-061 Rybna, woj. kra-

kowskie. g-36665

TELEWIZOR kolorowy

polski, nowy — sprzedam.

Tel. 143-00 wewn. 436, wie-

czorem. g-36669

SKODĘ Octavię w do-

brym stanie — sprzedam.

Oglądać: os. Złotego Wie-

ku 48/2, po godz. 17. g-36672

PILNIE sprzedam Syre-

ne 105, po remoncie. —

Oferty 36687 „Prasa” Kra-

ków, Wiślna 2. g-36686

FLIZY zagraniczne —

sprzedam. Kraków, ul.

Benedykta 15/7, II p. g-36686

DOM dwupiętrowy od-

dam do rozbioru. Oferty

36684 „Prasa” Kraków,

Wiślna 2. g-36684

JAPONSKI odtwarzacz

samochodowy Texaton i

magnetofon ZK-145 — ta-

nio sprzedam. Tel. 624-08

(wieczorem). g-36639

MOTOROWER „Romet”

sprzedam. Czarnowiejska

84/2. g-36605

MERCEDES 220 D, stan

dobry — sprzedam. Tel.

211-27, godz. 20—22. g-36645

FLIZY czeskie — mo-

zaika — sprzedam. Tel.

846-89, po godz. 16. g-36604

STARY obraz, z eksperty-

zją — sprzedam. Oferty

36644 „Prasa” Kraków,

Wiślna 2. g-36644

RÓŻNE książki — sprze-

dam. Tel. 228-07. g-36669

FLIZY seledynowe sprze-

dam. Gnieźnińska 24/71.

MOSKOWICZ 407 na cho-

dzie — sprzedam. Wiado-

mość: Komandosów 23/18,

wieczorem. g-37262

APARAT słuchowy sprze-

dam. Tel. 819-51. g-37261

KAROSERIĘ Fiata 125p

do remontu — sprzedam.

Karmelicka 12/10. g-37257

MASZYNE dziewiarskie nr

5 — sprzedam. Nowa Hu-

ta, os. Kolorowe 11a/31.

g-37458

RADIO-MAGNETOFON

„Grundig” MK 2500 oraz

kalulator „Casio fx 110”

— sprzedam. Tel. 841-60.

g-37457

ELIZABETH Hi-Fi sprze-

dam. Tel. 487-80. g-37453

FLIZY białe sprzedam. —

Ul. Pradnicka 95/24. g-37452

TRABANT 600 — pilnie

sprzedam. Oferty 37298

„Prasa”, Kraków, Wiślna

2. g-37298

NUTRIE z kłatkami —

sprzedam. Oferty 37297

„Prasa” Kraków, Wiślna

2. g-37297

TELEWIZOR kolorowy,

ZSRR — sprzedam. Os.

Widok 9a/272, godz. 16—

20. g-37413

WARSZAWĘ 223 — sprze-

dam. Kraków, ul. Bogat-

ki 3/10, godz. 17—20. g-37415

SKODĘ Octavię po re-

moncie — sprzedam. —

Wiadość: ul. Józefin-

ska 4, warsztat ślusarski,

do godz. 17. g-37411

KAROSERIĘ Fiata 126p

po wypadku — sprzedam.

Tel. 852-48 (po godz. 19).

g-37404

WIESZAK-ściankę, kre-

dens pokojowy, 2 kanap-

ki wegiarskie, bujak —

sprzedam. Tel. 369-67. g-37269

PLASZCZ skórzany dam-

ski, zagraniczny, oraz te-

lewizor Tesla — sprze-

dam. Kraków, ul. Szope-

na 12/11. g-37401

MOTOCYKL WSK 175 —

sprzedam. Ugorek 20/21.

g-37418

FIATA 850 S — sprzedam.

Kraków, Zakopiańska

93a/3. g-37203

SYRENE z silnikiem 104

— tania sprzedam. Ska-

wina, 29 Listopada 30/7,

tel. 365, po godz. 15. g-36491

SEAT 850 w bardzo do-

brym stanie, części za-

pasowe — sprzedam. Oferty

36492 „Prasa” Kraków,

Wiślna 2. g-36492

SYRENA 104, sprawny,

blacharka do remontu —

okazyjnie sprzedam. Kra-

ków-Podgórze, Węgier-

ska 2, ogród. g-36652

FIAT 125p-1300 — sprze-

dam. Ul. Łabędzia 20. g-36667

WARSZAWA 224, górn-

oza, w dobrym stanie

technicznym, wraz z

kompletną nową blachar-

ką — sprzedam. Piotr Bo-

dziony, Czudów 202, p-ta

32-061 Rybna, woj. kra-

kowskie. g-36665

TELEWIZOR kolorowy

polski, nowy — sprzedam.

Tel. 143-00 wewn. 436, wie-

czorem. g-36669

SKODĘ Octavię w do-

brym stanie — sprzedam.

Oglądać: os. Złotego Wie-

ku 48/2, po godz. 17. g-36672

PILNIE sprzedam Syre-

ne 105, po remoncie. —

Oferty 36687 „Prasa” Kra-

ków, Wiślna 2. g-36686

FLIZY zagraniczne —

sprzedam. Kraków, ul.

Benedykta 15/7, II p. g-36686

DOM dwupiętrowy od-

dam do rozbioru. Oferty

36684 „Prasa” Kraków,

Wiślna 2. g-36684

W KRAKOWIE

Przed 80 laty
20 VIII 1900 r.

• Z tego [Feliksa] Jasińskiego to złośliwiec — co się zowie! Usadowił mnie wprost tego obrzydliwego „Szalu”. Podkowińskiego! Napatrzyłam się więc do woli, choć wcale tego nie pragnęłam, na gołą kobietę lubieżnie uciepioną do szyi rozszalałego bachmata! Ani ona piękna, ani urośliwa, ot — młoda, no i pedzel całkiem dobry, ale żeby reszta płócien przy „Szale” blada czy nika — to już lekka przesada! W sumie vulgarny obraz i wcale się nie dziwię, że księża oglądającym piekłem grozą, a sa ponoć i tacy — jak dowodzi Jasiński — którym marzy się unicestwienie tego koszmarnego obrazu!

Koresp. Aleksandry
Czechówny Rkps

• Od pani M. R. otrzymujemy następujące pismo: Mimo ostrzeżenia w „Czasie” opakowania z solą w dalszym ciągu zamykane są za pomocą drucików. Dziś w rogalku do kawy znalazłam taki drucik, szczęściem wytrzymałam go jeszcze w ustach, gdyby jednak dostał się mi on do żołądka najpewniej czekałaby mnie operacja. — Podzielamy zdanie pani M. R. i raz jeszcze podkreślamy konieczność usunięcia druczianych klamer z opakowań artykułów spożywczych.

„Czas”

• Bogate i znakomite małżeństwo, posag od 10.000 złr do milionów, pośrednictwo ściśle rzetelne i dyskretne. Zapytania... przyjmuję Rudolf Mosse, Wien 1. Beziinteresne oferty do uwzględnienia.

„Czas”

Coraz lepsze zagospodarowanie turystyczne

Wypoczywając w leśnej gestwinie dbajmy o dobry stan tych terenów

Cale szczęście minęły już te czasy, kiedy leśnicy zabraniali wstępu do lasów, wieszając gdzie tylko można tablice ostrzegawcze i nasyając strażników oraz gajowych na łamiących te przepisy. Ruchu turystycznego nie sposób przecież było zatrzymać metodami administracyjnymi. Od paru już ładnych lat leśnicy pozwalają wypoczywać w leśnej gestwinie, oczywiście w miejscach do tego wcześniej wyznaczonych.



Kontynuując wieloletni cykl emisji „Ochrona środowiska naturalnego” — Ministerstwo Łączności wprowadziło do obiegu serię 6 znaczków przedstawiających grzyby niejadalne — wymagające jednak ochrony z uwagi na ich wartość w biocenozie leśnej.

Na znaczkach przedstawiono: podgrzybka pasożytniczego, okratka czerwonego, sromotnika fiołkowego, szyszkowca szyszkowatego (reprodukcje), szmaciaka gąsienicowego i purchawicę olbrzymią. (TG)

W OSTATNICH PARU latach w Okręgowym Zarządzie Lasów Państwowych w Krakowie, działającym na terenie województw: kieleckiego, m. krakowskiego, nowosądeckiego i tarnowskiego rokrocznie inwestowano w urządzenia turystyczne sumę od 4—8 mln zł. Do tej pory powstało w sumie 409 takich obiektów. M. in. wybudowano: 16 terenów masowego wypoczynku z ławami, stołami itp., 61 pól biwakowych, 62 parkingi śródlasne, 22 miejsca widokowe i wiele innych urządzeń, służących dobremu wypoczynkowi. Jeszcze w tym roku pewne prace z tego zakresu wykonane będą w 4 nadleśnictwach, w tym np. w Niepołomicach.

Leśnicy nie posiadają własnych brigad remontowych czy budowlanych i wszystkie obiekty turystyczne powstały głównie systemem gospodarczym. Z pewną pomocą pospieszyli też większe zakłady pracy. Cieszyć więc musi fakt, że w lasach można coraz lepiej odpoczywać.

JEST JEDNAKŻE i druga strona tego zagadnienia. Otóż kultura zachowania się niektórych pseudoturystów pozostawia wiele do życzenia. Jakże często zdarzają się przypadki pozostawiania w lesie puszek po konserwach, butelek, papierów i innych śmieci. Zdarzają się też wypadki wandalizmu. Niszczono są przez chuliganów drewniane stoły, ławy itp. urządzenia. Tak m. in. stało się w Nadleśnictwie Dąbrowa. W Nadleśnictwie Górlie ktoś wlał olej napędowy do wybudowanej specjalnie dla turystów studni. W Nadleśnictwie Nawojowa zdemolowano 5 le-

śnych domków. Są to drastyczne przykłady negatywnego zachowania się w lesie z ostatniego okresu.

WARTO WIEC przypomnieć, że śmieci można zostawiać tylko w koszach lub wyznaczonych śmietnikach. W lesie należy zachować ciszę i poruszać się w zasadzie wyznaczonymi trasami. Należy też przestrzegać przepisów przeciwpożarowych i przy rozpalaniu ognisk zachować szczególną ostrożność. Oczywiście łamanie lub kaleczenie drzew jest niedozwolone. Turysty zmotoryzowani mogą zostawiać swe pojazdy jedynie w wyznaczonych miejscach. (ja)

Te wystawy warto obejrzeć

Dwóch przedstawicieli sztuki krajów socjalistycznych, którą niebyłoby często gościł w krakowskich galeriach. Należą do tego samego, średniego pokolenia, ale dzieła ich różnią się bardzo. W galerii „Artu” przy ul. Wiślanej Janos Erdős, artysta węgierski prezentuje kilka naciągów prac malarskich i rze-

Telewizor w karetce...

Niejednokrotnie na karetkę pogotowia chory musi oczekiwać kilka godzin. Dyrekcja Pogotowia tłumaczy to głównie brakiem taboru. Jak więc wytłumaczyć fakt, że karetka pogotowia przywozi się do naprawy telewizor?

Taki fakt zaistniał niedawno, kiedy do zakładu naprawczego „Unitry” przy ul. Makuszyńskiego 17 ambulans nr rej. KRA 927 nr boczny 1825 przywiozł telewizor kolorowy do naprawy. Po czterech dniach ta sama karetka przyjechała o godz. 11:25 po odbiór aparatu. Nie zabrala go, widocznie nie był jeszcze naprawiony. Z pewnością jeszcze jeszcze raz...

Wstrzymaliśmy się z publikacją tej informacji. Ale oto w sobotę (9 VIII 1980) do punktu napraw przyjechała inna karetka pogotowia nr rej. KRA 254 C, nr boczny 1802, która także przywiozła telewizor do naprawy. Stała tam ponad godzinę. A chorzy? Chorzy czekali cierpliwie! (ms)

Dwójka z wykrzyknikiem

Wychodząc już z redakcji kiedy zadzwonił telefon. W słuchawce brzmiał rozdygotany głos — jak się po chwili okazało — matki ucznia szkoły podstawowej.

— Kto organizuje kiermasz używanych podręczników na placu Wolnica? To po prostu skandal, żeby kilkunastoletni chłopcy za używane książki żądali takich kwot. Używana książka do fizyki dla klasy VI kosztuje 100 zł, śpiewnik kilkadziesiąt. Potrafia zorganizować każdą książkę za godzinę, za dwie, na drugi dzień, ale nie za darmo. Po cenach superkomercyjnych — jak sami mówią.

Jak pamiętam z podręcznika-

mi od wielu lat mieliśmy kłopoty. Mimo że problem jest nie nowy szkolnictwo nie wprowadziło w życie rozsądnego modelu dystrybucji szkolnych podręczników (szczególnie tych używanych), dużo wprawdzie dyskutowano, ale w dalszym ciągu panuje w tym zakresie duża doładowość. Nic więc dziwnego, że zaczynają tu rządzić naturalne prawa podaży i popytu, pojawia się spekulacja bo jak to opisane na wstępie zjawisko można nazwać. A co gorsza jest to spekulacja w wydaniu kilkunastoletnich cwaniaczków.

Kto ponosi za to odpowiedzialność? Oczywiście rodzice, którzy ponoszą odpowiedzialność za swoje niepełnoletnie dzieci, ale bardziej szkoła, która oprócz przekazywania wiedzy ma za zadanie właściwie kształtować postawy ideowo-moralne młodych obywateli. Ale w szkole zazwyczaj nikogo nie obchodzi skład uczeń będzie miał książki. Ma mieć i już. A jak nie to dwójka, albo uwaga w dzienniku i obniżone sprawowanie.

Podręcznikowy problem rozwiązałaby prosta zasada: odsprzedać swoje książki — masz prawo kupić książki do następnej klasy. Ale nikt inny oprócz szkół i resortu oświaty nie jest w stanie wcielić jej w życie. Nie byłoby wtedy czarnego rynku podręcznikowego, króciowych cen, rozgorzceń i nerwowej atmosfery przed pierwszym dzwonkiem.

Jak do tej pory to na dwójkę z wykrzyknikiem z tego przedmiotu zasłużyło szkolnictwo. (jb)



Fot. Jadwiga Rubiś

sa to niezwyklej urody suknie Aki Srodon (na zdjęciu) i biżuteria Zuzanny Babińczuk-Węławowicz. Biżuteria — elegancja, w której wykorzystano naturalne piękno kamieni i właściwości srebra. Suknie — ponadczasowe, z naturalnych materiałów (bawełna, len, jedwab) prowadzące w kroju, staranności haftu, subtelności ozdoby suknie naszych babek. (e)

Co-Gdzie-Kiedy?

(Dokończenie ze str. 6)

Radio

PROGRAM I

Wiadomości: 15, 18, 20, 21, 22, 23, 0.01.
16 Tu Jedynka. 17.30 Radiokurier. 18 Tu Jedynka. 18.20 Komunikaty. 18.25 Nie tylko dla kierowców. 18.33 Kiermasz polskiej piosenki. 19.15 Przeboje sprzed lat. 19.40 Instrumenty ludowe Rumunii. 20.05 Informacje sportowe. 20.10 Kom. Tot. Sport. 20.15 Międzynarodowy Fest. Pios. — Sopot 80. Konkurs Interwizji. 21 Komunikat energetyczny. 21.35 Międzynarodowy Fest. Pios. — Sopot 80. 23.15 Zwycięzcy Konkursów Chopinowskich w Warszawie. 23.35 Muzyka.

PROGRAM II

Wiadomości: 21.30, 23.30.
16 Orkiestra B. Bacharacha. 18.10 Nowe nagrania radiowe. 18.40 Kartki z notatnika — fragm. prozy J. Bondariewa. 17 Z aktor-skiego śpiewnika — aud. 17.20 Dwa słuchowiska: 1) „Sonata na fortepian z towarzyszeniem”. 2) „Zabka”. 18.25 Plebiscyt Studia Gama. 18.30 Echo dnia. 18.40 Pod skrzydłami Hermesa — mag. 19 Koncert wieczorny. 19.40 Dom i my. 20 Publicystyka krajowa. 20.20 J. J. Rousseau — fragm. Intermedium pastoralnego „Le Devin du village”. 21.40 Anton Webern — kompozytor i dyrygent. 22 Przegląd filmowy — Kamiera. 22.15 Szkice do portretu — I. Krasickiego. 22.30 Mag. studentki. 23.35 Co słychać w świecie. 23.40 Jazda na dobranoc. 24 Koniec programu i himn.

PROGRAM III

Wiadomości: 17, 19.30, 22.
17 Muz. poczta UKF. 17.40 Z mojej płytki. 18.10 Polt. dla wszystkich. 18.30 Czas relaksu. 19 Codz. pow. w wyd. dźwięk. — Bolesław Prus „Faraon”. 19.35 Opera tyg. 19.50 „Wielki błąd na stepie” odc. pow. Jerzego Krzysztalnia. 20 Zgrzyz — mag. 21 Z bliska i z daleka — Eugeniusz Sądziak. 22.05 Gwiazda siedmiu wieści. 22.15 Trzy kwadransy jazzu — problem. 23 Drugie narodziny wiersza. 23.05 W towarzystwie Trójki (powt.). 24 Między dniem a snem.

PROGRAM IV

Wiadomości: 18, 16.40, 22.55.
16.05 Rozmowy o książkach — aud. 16.25 Radomska fizyka — aud. 16.45 Z fonoteki Stereo (Stereo — KR). 17.20 Nasze sprawy — aud. (KR). 17.35 St. Moniuszko „Straszny dwór” (Stereo — KR). 18 Rozmowa z Temida (KR). 18.15 Przypomnienia piękne głosy — Enrico Caruso (KR). 18.24 Pogoda (KR). 18.25 Twierdza w Wieliczce — aud. 18.40 Dłaczego cięś temat wystydliwy — aud. 19 Słynni ludzie w anegdotce — J. Malczewski. 19.15 Lek. jez. ang. 19.30 Międzynarodowy Fest. Kwartetów Smyczkowych w Łodzi (Stereo). 20.15 Kulisy historii 19 przewr. 20.35 D.C. koncert (Stereo). 21.30 Muz. jazzowa. 22.15 Sztuka zarządzania — aud. 22.35 Umiejętność tłumaczenia — aud. 23 Koniec programu i hymn.

notatnik krakowski

JUTRO O GODZINIE:

* 16 — Sukienice. Kram pod Ptaszkami — Gra Kapela „Dobrych” Werdebusy; od 17 do 20 — koncertują na Małym Rynku.

A POZA TYM:

* Informacja Kulturalna KDK (tel. 244-02) czynna codziennie z wyjątkiem niedziel w godz. 14—18.

Operetka zaprasza na „Ptasznika z Tyrolu”

Już od dzisiaj — nowa możliwość spędzenia miłego wieczoru. Krakowska Operetka zaprasza Państwa na przedstawienia „Ptasznika z Tyrolu”. Pierwszy spektakl po urlopowej przerwie tej znanej operetki Carla Zellerera będzie miał miejsce, jak zwykle, o godzinie 19.15 przy ul. Lubicz, w rolach głównych — czelowi soliści operetki.

Przypomnijmy realizatorów tego przedstawienia, którego premiera miała miejsce na krótko przed czterowymiesięcznym zakończeniem sezonu: kierownictwo muzyczne — Zbigniew Toffel, reżyseria — Michał Ślaski, asystent reżysera — Alicja Ślaska, choreografia — Józef Parużnik, scenografia — Janusz Werpechowski. „Ptasznik z Tyrolu” — będzie na afiszu do końca sierpnia. We wrześniu zobaczymy jeszcze „Polską krew” i „Króla walca”. (bn)

Co z ziemniakami?

W ostatnich dniach zabrakło ziemniaków na krakowskim rynku. W związku z trudnymi warunkami atmosferycznymi nie dostarczono ich z podmiejskich zagonów do rozrzuconych po wsiach punktów skupu, wobec czego szybko zaczęły się wyczerpywać nieduże przeciętne w przypadku młodych ziemniaków rezerwy magazynowe największego dystrybutora czyli Spółdzielni Ogrodniczej, a to z kolei pociągnęło za sobą ściśle określone skutki już w bezpośredniej sprzedaży sklepowej.

Nie wdając się w złożone przyczyny tych nieprawidłowości wypada poinformować, że sytuacja powinna się w najbliższym czasie radykalnie zmienić. Jak podaje Spółdzielnia Ogrodnicza, od początku tego tygodnia przystąpiono do ściągania ziemniaków spoza naszego województwa. W poniedziałek 18 bm. zdolano sprowadzić dla

Krakowa 40-tonowy ładunek z woj. wrocławskiego i częstochowskiego, wczoraj udało się zwiększyć ten transport z wymienionych województw i jeszcze dodatkowo z siedleckiego i radomskiego do ok. 100 ton ziemniaków. Podobne zamówienia złożono w innych województwach z myślą o zapewnieniu dostaw na dziś i jutro.

Ponadto kilkaset ton ziemniaków przekazała spółdzielnia producentów i sprzedawców, a więc gospodarstwa w Karniowicach i Grotkowicach oraz Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna w Borku Szlacheckim. Gospodarstwa te przystąpiły już do kopania ziemniaków i rozpoczęła nadsyłanie ok. 60 t codziennie. Ziemniaki docierają do nas transportem samochodowym do stawców lub własnym spółdzielni, która zaangażowała na ten cel cały dostępny tabor. Jednocześnie spółdzielnia podjęła inicjatywę dotarcia do swoich rolniczych kontrahentów w woj. m. krakowskim. Bo oto, na określone umowy na lipiec i sierpień dostawy 4,5 tys. ton ziemniaków odstawiono dopiero niewiele ponad tysiąc ton. W ślad za rozliczeniem rolników z umów kontraktacyjnych

Śladem naszych publikacji

Wzmocnić „trójkę”

W połowie lipca ukazała się w „Echu” notatka pt. „Trzeba wzmocnić „trójkę”, w której pokazywaliśmy, że tramwaje na tej linii należą do jednych z najbardziej obciążonych. Otrzymałmy w tej sprawie wyjaśnienie dyrekcji MPK. Potwierdzono w nim znaczne przeładowania tramwaju linii nr 3. Niestety obecnie — zdaniem MPK — zwiększenie ilości pociągów na tej linii, jak i wielu pozostałych, nie jest możliwe. MPK informuje ponadto, że od 1 sierpnia dokonano korekty rozkładu jazdy na tej linii, co powinno wpłynąć na pewną poprawę sytuacji.

Ostatnio MPK zlikwidowało linię tramwajową nr 27. Wydaje się, że można było wzmocnić „3” o jeden lub dwa skład. (ja)



Ostatnie „wakacyjne” lody...

Fot. Jadwiga Rubiś

BRATYSŁAWA. 8 etap kolarskiego wyścigu dookoła Słowacji wygrał J. Skoda (CSRS) przed S. Suchoruchenkowem (ZSRR) i A. Awierinem (ZSRR). Najlepszy z Polaków — A. Mierzejewski zajął 23 miejsce. Po 8 etapach liderem jest J. Stratišek (CSRS), a najlepszy z Polaków — A. Zagajewski zajmuje dopiero 41 pozycję.

KATOWICE. Rozpoczęły się tu XXXV międzynarodowe mistrzostwa Polski w tenisie. Z nr 1 rozstawiono — wśród kobiet — I. Krosznię (ZSRR), a wśród mężczyzn — T. Nowickiego.

Telegraficznie

KROSNO. Podczas drużynowych mistrzostw Polski juniorów w szachach zespół 1893 KKSzach-Hutnik przegrał z Legionem Warszawa 1,5:4,5 pkt., a w meczu ze Skra Częstochowa prowadził 3:2 pkt. (przy jednej partii odłożonej).

BRUKSELA. 22 bm. w memoriale Ivo van Damme wystąpi 9-osobowa ekipa Polskiego Związku Lekkiej Atletyki w składzie: Kielan, Januchta, Katolik, Kozakiewicz, Malinowski, Wszola, Klimaszewski, Mamiński, Klimczyk.

„Dziecko szczęścia” — Frank Williams

WSZYSTKO wskazuje na to, że tegoroczna rywalizacja o tytuł mistrza świata w wyścigach samochodowych Formuły 1 przyniesie sukces kierowcom z zespołu FRANKA WILLIAMS.

Po dziesięciu eliminacjach na czele klasyfikacji znajduje się bowiem z przewagą 11 pkt. nad N. Piquetem — Alan Jones, a trzecie miejsce zajmuje Carlos Reutemann.

Z reguły główna uwaga kibiców skupiona jest na zawodnikach. W wyścigach Formuły 1 nie mniejszą rolę odgrywa menedżer. Na jego barkach spoczywa większość spraw, które składają się na końcowy sukces — właściwe przygotowanie samochodów, zabezpieczenie finansowe zawodników itp. Na-

Regres w krakowskim sporcie młodzieżowym

W dniach 24—30 bm. ostatni akord VII Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży

NA SPORTOWYCH arenach Koszalina, Szczecina i Białego Boru w dniach 24—30 bm. rozegrane zostaną z udziałem krakowian ostatnie finały tegorocznej VII Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży w sportach letnich. Po regulaminowych zmianach punktacja VII OSM obejmuje w br. zarówno konkurencje letnie jak i zimowe. Cała impreza rozgrywana jest więc na raty, a biorą w niej udział wyłącznie juniorzy młodszy.

W poszczególnych dyscyplinach istnieje jednak spore zróżnicowanie wiekowe dla wspomnianych juniorów młodszych — w gimnastyce na przykład obowiązuje przedział wiekowy wynoszący 11—12 lat, zaś w boksie czy podnoszeniu ciężarów 17—18 lat. Analogicznie sprawa przedstawia się w innych dyscyplinach. Można więc powiedzieć, że w VII OSM startuje młodzież w wieku od 11—18 lat.

Dotychczas rozegrano już konkurencje zimowe, halowe,

biegi przełajowe i ostatnio pływania. Reprezentacja Krakowa po pierwszych trzech konkurencjach (zimowych, halowych i biegach) zajmuje w łącznej punktacji odległą — 13 pozycję. W pływaniu nasi reprezentanci wypadli dobrze — zdobyli w sumie 6 medali, a do punktacji 102 pkt. zespołowo w tej konkurencji Kraków zajął wysokie, piąte miejsce. Także i po ostatnich finałach w sportach letnich winniśmy poprawić nasz dorobek medalowy i w efekcie uplasować się w pierwszej dziesiątce. Nie da się jednak ukryć, iż sport młodzieżowy w Krakowie przetrzymuje pewien kryzys. Poszczególne kluby coraz bardziej dbają o seniorów, szkolenie młodzieży jest na dalszym planie. Brak obiektów, środków i kadry szkoleniowej odbija się na wynikach w sportach letnich. Z roku na rok Kraków spada w łącznej punktacji województwa na dalsze miejsce. Kiedyś byliśmy na 4, 5 miejscu, przed rokiem na 7, a teraz zadowolili się naszym miejscem na końcu pierwszej dziesiątki (o ile w zbliżających się finałach zdobędziemy odpowiednią liczbę punktów). I niewielkim pocieszeniem jest fakt, iż pewien wpływ ma na pozycję Krakowa zmiana punktacji spartakiadowej.

W ostatnim akordzie VII OSM weźmie udział 159-osobo-

wa ekipa Krakowa (w tym 133 sportowców). Nasi przedstawiciele walczyć będą w siedmiu konkurencjach: lekkiej atletyce (16 osób), piłce ręcznej dziewcząt (14 osób), łożnictwie (7), tenisie ziemnym (7), strzelectwie (13), wioślarstwie (45) i kajakarstwie (31). Szefem ekipy jest Edward Orłowski, który w Wojewódzkiej Federacji Sportu odpowiedzialny jest właśnie za sport młodzieżowy.

Niespodzianką in minus jest skromna liczba krakowian startujących w finałowych konkurencjach lekkoatletycznych, a także brak w finałach naszych drużyn w piłce nożnej i piłce ręcznej chłopców. Obie te konkurencje przynosiły nam niegdyś medale. W eliminacjach do tegorocznej spartakiady odpadły jednak drużyny piłkarzy Wisły i szczyptornistów Hutnika, co jest niewątpliwie przykrym niespodzianką.

Miejmy jednak nadzieję, iż w finałowych konkurencjach VII OSM, jakie jeszcze nas czekają, przedstawiciele Krakowa spiszą się dobrze.

(Wi-Gr)

Dziś w Krakowie Kabel Ib — Motor

DZIS o godzinie 17 na boisku Kabla (przy ul. Wielickiej 101) odbędzie się zaległy mecz II rundy piłkarskiego Pucharu Polski. W spotkaniu tym rezerwa krakowskiego Kabla (wzmocniona zapewne w zgodzie z regulaminem, graczami pierwszej drużyny) zmierzy się z beniaminkiem ekstraklasy — lubelskim Motorem.

Przypomnijmy, iż w I rundzie PP na szczeblu centralnym Kabel Ib wyeliminował debiutanta Wistokę (2:1 po dogrywce). Może więc dojdzie do kolejnej niespodzianki...

Mistrzostwa WP juniorów

W DRUGIM dniu odbywających się w Krakowie mistrzostw Wojska Polskiego juniorów w piłce nożnej uzyskano następujące rezultaty: grupa I Legia — Grunwald 3:0. Zawisza — Orleto 2:0, na czele tabeli znajduje się Legia przed Zawiszą — oba zespoły po 4 pkt; grupa II Śląsk — Lublinianka 1:0, Wawel — Czarni 3:1, prowadzą Śląsk i 4 pkt. Dziś wyłonieni zostaną finaliści, którzy w piątek o godz. 12 (stadion Wawel) rozegrają mecz o 1. miejsce. (js)

Notatnik sportowca

KLUB SPORTOWY Korona przyjmuje zapisy do sekcji koszykówki dziewcząt (urodzonych w 1968 roku i młodszych) oraz chłopców (ur. w 1967 roku i młodszych) codziennie w sekretariacie klubowym (ul. Pstrowskiego 9/15) w godzinach 9—15.



MARGARET MILLAR tłum. Irena Szumanska-Matuszewska

— Ojej, naprawdę?
— Nazywam się Dodd. Muszę rozmawiać z panią Brandon. Proszę ją zawiadomić, dobrze?
— Jak to takie ważne, to chyba nie będzie się gniewać. Proszę poczekać.

Dodd czekał przytrzymując przy uchu słuchawkę ramieniem, podczas, gdy zapalał papierosa. Nie słyszał absolutnie nic po drugiej stronie, żadnych szepcowań ani odgłosów. Myślał już, że połączenie zostało przerwane. Minuty miały i miał właśnie odłożyć słuchawkę kiedy tuż przy jego uchu nagle i ostro odezwała się Helena Brandon.

— Halo, kto mówi?
— Elmer Dodd.
— Nie znam pana.
— W pewnym sensie zna mnie pani. Rozmawialiśmy przed paroma godzinami przez telefon.
— Czy to ma być dowcip? Nigdy nie rozmawiałam z panem ani przez telefon ani inaczej.
— Byłem w mieszkaniu Kelloga, kiedy pani dzwoniła. Kelloga tam nie było.
Po chwili milczenia spytała cichym, stłumionym głosem.
— Czy jest z panem mój mąż?
— Nie.
— Wiesz o moim telefonie?
— Nie powiedziałam mu. Ale na pewno się dowie. Tak jak każdy mieszkający w południowej Kalifornii, kiedy dostanie się do gazety.
— Do gazety? Dlaczego gazety miałyby się interesować moją prywatną rozmową ze szwagrem czy z kimś, kogo wzięłam za szwagra? I dlaczego chce im pan to powiedzieć?
— Nie chcę. Muszę. Muszę bronić swojej licencji. Nie mogę zatajać dowodów.
— Dowodów? Na co?
— Brandon nie skontaktował się z panią?

wiem, że przekazał jej jakąś wiadomość spojrzeniem. W każdym razie kupiła paczkę papierosów i wyszła. Kiedy spytałam o nią Ruperta oświadczył, że nigdy w życiu jej nie widział. Miałam już wtedy uczucie, że kłamie. Nadal mam. Tylko uczucie, bez żadnych dowodów.

— Mogą się znaleźć i dowody. Jak ta dziewczyna wyglądała? I w ogóle była to dziewczyna czy kobieta?
— Trochę ponad dwadzieścia lat, blondynka, całkiem ładna, nieco za grubą. Skrepowana i nieswoja, jakby wszystko, co miała na sobie, było za nowe i za ciasne. Odnosiłam wrażenie, że jest dziewczyną ze wsi przywykłą do roboty na świeżym powietrzu. Była opłona inaczej niż my tutaj. Taką opaleniznę widuję się raczej u wędrownych robotników, którzy zbierają owoce i bawelnę na ranchach w Dolinie.

— Wędrowni robotnicy to przeważnie Meksykanie — powiedział Dodd.
— Jest i dużo białych. Jedni i drudzy mają w końcu cerę tego samego koloru.
— Mówiła pani, że ma jasne włosy?
— Rozjaśnione.
— Spłowiłoby od słońca czy utlenione?
— Nawet w Dolinie słońce nie jest tak silne...
— Na jakiej podstawie przypuszcza pani, że dziewczyna przywędrowała do Doliny?
— Jej stopy. Szerokie i płaskie, jakby była przyzwyczajona chodzić boso.
— Nie chciałam się spierać, choć wiedziałam, że robotnicy z Doliny rzadko chodzą boso, jeśli mogą sobie pozwolić na obuwie. Pod południowym słońcem ziemia jest rozgrzana jak piec hutniczy.
— Potem jeszcze raz ją zobaczyłam — mówiła Helena — szła przez Union Square z mężczyzną o dziesięć lat mniej więcej od niej starszym. Mogłoby być jej bratem.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Co ZIE kiedy?

20

SIERPNIA

ŚRODA

Samuela

Sobiesława

Teatry

Słowackiego 19.15 Fantazy. Bagatela 19.30 Polly. Muzyczny (ul. Lubicz 46) 19.15 Płaszcz z Tyrolu. Teatr 38 (Rynek Gl. 7) 19 Jazz i pantomima.

Kino

Kijów 15.45 Obcy — 8 pasażer „Nostromo” (ang. 1. 15), 18, 20.15 Hair (USA 1. 15). Uciecha 15.45, 18, 20.15 Dziedzictwo (ang. 1. 18), 20.15 Pierwsza miłość (wł. 1. 18). Warszawa 16, 18, 20 Znachor (pol. 1. 12). Wolność 15.30, 18, 20.15 Ucieczka na Atenę (ang. 1. 15). Wanda 15.30, 18, 20.30 Chiński Syndrom (USA 1. 15). M. Gwardia 15.30, 17.45, 20 Sześci-2 (USA 1. 15). Wrzós (Zamojskiego 50) 15.45 Konwój (USA 1. 15), 18, 20 Wierna żona (fr. 1. 18). Świt (os. Teatrulne 10) 15.45, 18, 20.15 Obcy — 8 pasażer „Nostromo” (ang. 1. 15). Mała sala 16, 19 Bliskie spotkania trzeciego stopnia (USA 1. 12). Światło (os. Na Skarpie 7) 15.45, 18, 20.15 Przybyły uczeń (fr. 1. 18). Kultura (Rynek Gl. 27) 14.15, 18, 20.15 Bitwa o Midway (USA 1. 12), 16.30 Weneda (fr. 1. 15). Mikro (Dzierżyńskiego 5) 15, 18, 20 Halo! Szpicbrodka (pol. 1. 15). Dom Zolnierza (ul. Lubicz 48) 15.45 Konwój (USA 1. 15). Związkowiec (ul. Grzegorzka 71) 15.30, 18, 20.30 King Kong (USA 1. 12). Podwawelskie (ul. Komandorów 21) 16, 18 Zły duch Jambuja (radz. 1. 12). Ugorek (os. Ugorek) 15, 17 Węgierska rapsodia (węg. 1. 15), 19 Rywanka (fr. 1. 15). Słunks (Majakowskiego 2) 15, 19 Sekret Enigmy cz. I i II (pol. 1. 12). Pasaż (Pasaż Bielaka) 14, 16, 20 Na tropie Wilby (ang. 1. 18), 17.45 Narodziny gwiazdy (USA 1. 15).

Telewizja

ŚRODA I: 15.50 Program dnia. 15.55 „Obiektów”. 16.15 Dziennik. 16.30 „Jana z dżungli” — odc. pt. „Chwile grozy” — film TV USA. 16.50 Losowanie Małego Lotka i Ekspres Lotka. 17.00 „Dom i my”. 17.15 „Dzień dobry w kregu rodziny”. 17.40 „Skarbiec” — tygodnik historyczny. 18.30 „Mam pomysły” — program publicystyczny. 19.40 „Jak nas najlepiej oglądać” — odc. III. 18.50 Dobranoc. 19.00 „Reportaż o Krzyżodziobie” — film przyrod. 19.30 Dziennik TV. 20.10 Film fab. 21.55 Kazimierz Wilkomirski — film dok. 22.50 Planeta Ziemia. 23 Dziennik.

ŚRODA II: 16.50 Program dnia. 16.55 Jez. fr. 17.25 Pr. morski — „Morskie kanały”. 17.45 Teatr Telewizji. 19.10 Kronika (Kr.). 19.30 Dziennik TV. 20.10 Auto-motoport. 21.35 24 godziny. 21.45 Teatr Telewizji — „Prawo głosu” — odc. II. 22.45 Kineskop. 23.15 Studio ratunek.

CZWARTEK I: 15.20 Program dnia. 15.25 Decyzje piętnastolatów. 15.55 Obiektów. 16.15 Dziennik. 16.30 Czwartek TDC: W programie: „Wojna planet” — odc. pt. „Niebezpieczna wycieczka”. 17.30 „Pse portrety” — film dokumentalny TV rumuńskiej. 17.55 Zawsze w potrzebie — rep. wojkowy. 18.20 Studio Telewizji Młodych. 18.50 Dobranoc. 19 „Le-karz radi”. 19.10 Turystyka i wypoczynek. 19.30 Dziennik TV. 20.10 IV Festiwal Interwizji — Sopot 80. 21.15 IV Festiwal Interwizji — Sopot 80 cz. II. 22.35 Dziennik.

UWAGA!

Za zmiany w ostatniej chwili wprowadzone w programie teatrów, kin, radia i telewizji, redakcja nie bierze odpowiedzialności.

Wystawy-muzea

Wawel — komnaty (śr. 10—15, 16—18, czw. 10—15), Wawel zaginiony (śr. czw. 10—15.30), Skarbiec i Zbrojownia (śr. czw. 10—15.30), Zamek i Muzeum w Pieskowej Skale (śr. czw. 10—16), Muzeum Łecina, Topolowa 5: Lenin w Polsce, Lenin a współczesność (śr. 9—17, czw. 9—16 wst. wol.). Oddział, ul. Kr. Jadwigi 41 (śr. czw. 9—15, wst. wol.), w Poroninie: Lenin na Podhalu (śr. czw. 9—16 wst. wol.), w Białym Dunajcu (śr. 9—16 wst. wol., czw. nieczynne), Muzeum Historyczne, św. Jana 12: Militaria, Zegary (śr. czw. 10—18), Krzysztofory, Rynek Gl. 35: Z dzieł i kultury Krakowa (śr. czw. 10—14), Franciszkańska 4: Kraków w latach 1795—1914 (śr. 9—15, czw. 10—17), Mikołajska 2: Odnova Krakowa dawniej i dziś (śr. czw. 11—18), Wieża Ratuszowa (śr. 11—18, czw. 9—15), Muzeum Narodowe — Oddziały, Sukiennice: H. Siemiradzki, jakiego nie znamy (śr. 10—18, czw. 12—18), Dom J. Matejki, Floriańska 41: Twórczość J. Matejki sprzed stu lat (śr. czw. 10—16), Przyrodnicze, Sławkowska 17: Współczesna fauna Polski (śr. czw. 10—13), Etnograficzne, pl. Wolnica 1: Polska kult. lud., Bizuteria lud. Srodk. Wschodu (śr. czw. 10—15), Pałac Sztuki, pl. Szczepański 4: Kontakt — od kontemplacji do agitacji (śr. czw. 10—13), Dworek J. Matejki w Krzeszawicach, ul. Kruczkowskiego 5 (śr. 10—17, czw. nieczynne), al. Roż 3: Malarswo A. Rutkowskiego (śr. czw. 10—17), Miedzynar. Salon Fotografii, ul. Boh. Stalingradu 13: Venus 80 (śr. czw. 9—21), Muzeum Zup Krakowskich, Wielicka (śr. czw. 8—19), Kopalinia Sól, Wielicka (śr. czw. 7—12, 14—19), Muzeum Lotnictwa i Astronautyki, Czyżyny (śr. czw. 10—14), Fotosalon, KDK, Rynek Gl. 27: Wyst. fot. „Ocalić — to nasz obowiązek” (śr. czw. 14—20), KMPiK, Nowa Huta pl. Centralny: Mal. J. Stachnika (śr. czw. 10—20), Pawilon Wystawowy, pl. Szczepański 3a: Międzynarodowe Biennale Grafiki (śr. czw. 11—18), BWA, Ośrodek Cricot 2, Kanonizacja: Idce Teatru Cricot 2 (śr. czw. 11—18), Galeria, Floriańska 34: Rysunek Olimpijski J. L. Ząbkowski (śr. czw. 10—18), Kramy Dominikańskie, Stolarska 8—10: Suknie — Aki Srodoni: Bizuteria — Zuzanny Babiniczuk-Węclawowicz (śr. czw. 11—19), Galeria „Desy” św. Jana 3: Wyst. bizuterii artystów krakowskich (śr. czw. 12—19), KMPiK, Mały Rynek 4: Mal. N. Constantin — Rumunia (śr. czw. 11—19).

Dyżury

Pogot. MO, tel. 87, Straż Poż. 98, Pogot. Ratunk. Łazarza 14: wypadki tel. 99, zachorowania i przewozy 238-33, porady stomatolog, w przypadkach nagłych (20—7), ambulatorium okulist. (całą dobę), Rynek Podgórski 2: 625-50, 657-51, Nowa Huta 422-22, Lotnisko Balce 190-29, Niepołomice: 198, Sieciechówice tel. Iwanowice 60.

Dyżury szpitali:

Chir. Trzyniarska 11, Chir. dziec. Prokocim, Urolog. Pradnicka 35, Laryng. Kopernika 23a, Okulist. Witkowiec, Neurologia oraz inne oddziały szpitali w rejonizacji.

Dyżurnie poradnicze: internist., pediatr., gabinet zabieg. (18—21), zgłoszenia wizyt domowych (18—20), wizyty domowe (8—13), dla Srodmiestcia: al. Pokoju 4, tel. 181-80, 183-96, dla N. Huty: os. Jagiellońskie, bl. 1, tel. 856-28, dla Krowodrzy: ul. Galla 24, tel. 721-35, dla Podgórza: ul. Kutrzeby 4, tel. 613-55, 650-99, Inf. Służby Zdrowia 205-11 (całą dobę), Punkt Informacji Aptecznej, tel. 107-65 (8—15), Informacja w aptekach: Rynek Gl. 42, Waryńskiego 24, Pstrowskiego 94, Wrocławska 48/52, Nowa Huta Centrum A bl. 4, Myślenie, Rynek 10, Proszowice, ul. 1 Maja 51 (8—20), Inf. Toksyk. Kopernika 26, tel. 199-99, Lek. Spółdz. Pracy — wizyty domowe lekarzy chorób dzieci oraz lekarzy kardiologów (18—23.30) tel. 295-78, 225-66, Krak. Tow. Świadomego Macierzyństwa, Młodz. Poradnia Lek. ul. Boh. Stalingradu 13, tel. 278-80 (9—18), Poradnia Przedmażeńskie i Rodzinna — Rynek Gl. 6 i p. (pon. 16.30—18.30, śr. piąt. 17—19), Tel. Zaufania 371-37 (18—22), Milic. Tel. Zaufania 216-41 (całą dobę), Inf. o usługach, Floriańska 20, tel. 271-30 228-90 (7—18), Nowa Huta, os. Zgody 7, tel. 447-31 (8—18), Pomoc Drogowa PZM, ul. Kawiory 3, tel. 755-75, 748-92 (7—22).

Apteki

Rynek Gl. 42, (Len), Waryńskiego 24, Długa 83, Kazimierza Wielkiego 117, Rynek Podgórski 9, Pstrowskiego 94 (tlen), N. Huta, Centrum C bl. 6 (tlen), N. Huta, Centrum A bl. 3 (tlen).

Różne

Zoo (Lasek Wojski) od 8—18. Ogród Botaniczny (Kopernika) od 8 do zmroku. (Dokończenie na str. 5)